

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III GDANSK, CZWARTEK, 10 LUTEGO 1949 R. Nr 40 (600)

## Ameryka w obliczu kryzysu gospodarczego

### Rośnie nędza mas i zyski kapitalistów

LONDYN. Wiadomości napływające do Londynu coraz wyraźniej świadczą o groźbie kryzysu gospodarczego w USA. Wiadomości te ze szczególną siłą znalazły potwierdzenie w ub. tygodniu, kiedy to zanotowano dalszy spadek cen przy jednoczesnym wzroście bezrobocia do poważnej cyfry 3 milionów.

Waszyngtoński korespondent „Observer'a” utrzymuje, że kryzys gospodarczy w USA odbija się bezpośrednio na planie Marshalla, ujawniając w całej pełni jego dotychczas maskowane oblicze i przekształcając go w jawny plan obrony prywatnych interesów kapitalistów amerykańskich.

#### PLAN MARSHALLA MA URATOWAĆ PRZEMYSŁOWCÓW USA

Czasopismo brytyjskie podkreśla, że z planu Marshalla zerwany zostanie ostatni listek figowy przez staniający istotne jego cele dążeniem do „odbudowy” gospodarczej Europy i że obecnie już niemal oficjalnie głównym jego zadaniem będzie subsydiowanie eksportu nadwyżek produkcji amerykańskiej do krajów Europy. Kaptal amerykański — pisze „Observer” — wywiera ostatnio olbrzymią presję zakulisową na członków Kongresu USA, domagając się zagwarantowania interesów poszczególnych galezi a-

merykańskiego przemysłu prywatnego w planie Marshalla.

#### NA KRAWĘDZI DEPRESJI GOSPODARCZEJ

Rzecznicy administracji planu Marshalla w Waszyngtonie stwierdzają, że w obecnej sytuacji, gdy „cała Ameryka czuje, iż znajduje się na krawędzi depresji gospodarczej” wszelka walka przeciwko naciskowi interesów prywatnych będzie utrudniona. Ilustracją tej walki jest np. spór na temat przewidzianego w dwustronnych umowach marshallowskich warunków, iż znaczna część towarów amerykańskich do Europy musi być przewożona na statkach amerykańskich. Przy tym warunku rykańskich, że budzi on poważne zastrzeżenia krajów w Europie zachodniej, upierają się amerykańskie firmy okrętowe, które czerpią zeń olbrzymie zyski.

#### „A MAGNACI FINANSOWI ZARABIAJĄ

Z kolei kapitał zainwestowany w rolnictwie oponuje przeciwko zakupywaniu przez kraje marshallowskie zboża poza Ameryką. Zagroza to umowie handlowej Wielkiej Brytanii z Kanadą na podstawie której Wielka Brytania ma sprowadzić za dolary pszenicę kanadyjską po cenach dużo niższych od amerykańskich. Dużą presję na Kongres wywierają również magnaci tytoniowi, którzy nie chcą dopuścić do obcięcia importu amerykańskich wyrobów tytoniowych przez kraje marshallowskie. Magnaci naftowi usiłują zniszczyć cały program inwestycyjny krajów marshallowskich, dążąc do uniezależnienia się od amerykańskich rafinerii naftowych. Korespondent „Observer'a” podkreśla, że amerykańskie towaryzstwa naftowe dzięki wysokim cenom monopolowym, zarobiły wiele milionów dolarów na planie Marshalla.

#### SPADEK CEN TOWARÓW ROLNYCH

NOWY JORK. Dzienniki donoszą, że ceny hurtowe na wszyst-

## ROBOTNICY WŁOŚCY walczą o chleb

RYM. 15 tysięcy bezrobotnych z różnych miejscowości prowincji Ankon zorganizowało 7 bm. „marsz głodowy” do stolicy tego okręgu — Ankonu.

Po wiece, odbytym na głównym placu miasta, bezrobotni wystali delegację do prefekta złożoną z syndyków gmin demokratycznych, przywódców związków i deputowanych socjalistycznych i komunistycznych. Delegacja przedstawiła prefektowi postulat bezrobotnych, które zostały jednak odrzucone. W związku z tym Rada Związków Zawodowych postanowiła proklamować strajk generalny w całej prowincji, poczynając od północy 7 bm.

Łudność Ankonu poparła solidarnie akcję bezrobotnych, przygotowując przybyłym pomieszczenia i posiłki. Bezrobotni oświadczyli, że nie opuszczą Ankonu tak długo, aż nie uzyskają zapewnienia od władz, iż otrzymają pracę.

Minister pracy Tupini, który zamierzał udać się do Ankonu w sprawach urzędowych, zrezygnował z podróży po otrzymaniu informacji od swych deputowanych chrześcijańsko-demokratycznych o naprężonej sytuacji w mieście.

Socjalistyczno-komunistyczny komitet porozumiewawczy prowincji Ankon wydał komunikat, w którym wyrażała solidarność z walką bezrobotnych o pracę.

RYM. We Włoszech wzrasta się akcja strajkowa. Na 9 bm. zapowiedziano półgodzinny strajk generalny wszystkich robotników w Turynie, nie wyłączając zatrudnionych w zakładach wydawniczych. Strajk

kich giełdach towarowych w dalszym ciągu szybko obniżają się. Cena pszenicy w Chicago spadła o 2—5 centów za buszel. Obniżyli się również ceny bawełny, skóry, kauczuku i innych towarów. Indeks cen — jak podają dzienniki — osiągnął najniższy poziom w ciągu ostatnich dwóch lat. Równocześnie zanotowano baissę kursu akcji. Szczególnie nisko

## Irlandia nie przystąpi do paktu atlantyckiego

LONDYN. PAP. Agencja Reutersa podaje oświadczenie, złożone przez ministra spraw zagranicznych Eire Mac Bride'a na temat stosunku tego państwa do paktu północnoatlantyckiego. W wywiadzie z korespondentem „New York Times” Mac Bride powiedział, że Eire, nie przystąpi do tego paktu i nie przewiduje poprawy stosunków z Wielką Brytanią jak długo nie nastąpi rozstrzygnięcie sprawy północnej Irlandii.

Jak wiadomo, północna część wyspy wchodzi jako autonomiczna jednostka w skład Zjednoczonego Królestwa pod czas gdy Eire domaga się przyłączenia tej części do swego terytorium.

Nacjonaliści irlandzcy obrzucili kamieniami i butelkami

## ÓSMA SESJA Rady Gospodarczej ONZ

NOWY JORK (PAP). 8 sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, która rozpoczęła się w poniedziałek w Lake Success, ma rozpatrzyć kilkadziesiąt spraw, wśród których do najważniejszych należą sprawozdania komisji gospodarczych dla Europy, dla Azji Dalekiego Wschodu oraz dla Ameryki Łacińskiej, sprawa Związków Zawodowych, zasada równego wynagrodzenia za jednakową pracę mężczyzn i kobiet, dyskusja nad rezolucją na temat wolności pra-

cy, sprawozdanie Międzynarodowego Banku Odbudowy.

Łącznie na porządku dziennym znajduje się 58 spraw.

W pierwszym dniu posiedzenia niektórzy delegaci próbowali narzucić Radzie rozpatrzenie spraw nieprzewidywanych porządkiem dziennym. I tak delegat brytyjski złożył wniosek o dodatkowe włączenie do porządku dziennego, zagadnienia przywilejów imunitetu międzynarodowej organizacji uchodźców.

Przeciwko temu waloskowi wystąpili delegaci kilku krajów m. i. ZSRR i Polska. Szczególnie długa dyskusja rozwinęła się wokół miejsca przyszłej sesji Rady. Delegat brytyjski domagał się uchylenia powziętej już przez Radę decyzji zwołania nowej sesji w Genewie, proponując Nowy Jork. W wyniku głosowania większością głosów propozycja brytyjska odrzucono.

Przeciwko temu waloskowi wystąpili delegaci kilku krajów m. i. ZSRR i Polska. Szczególnie długa dyskusja rozwinęła się wokół miejsca przyszłej sesji Rady. Delegat brytyjski domagał się uchylenia powziętej już przez Radę decyzji zwołania nowej sesji w Genewie, proponując Nowy Jork. W wyniku głosowania większością głosów propozycja brytyjska odrzucono.

Przeciwko temu waloskowi wystąpili delegaci kilku krajów m. i. ZSRR i Polska. Szczególnie długa dyskusja rozwinęła się wokół miejsca przyszłej sesji Rady. Delegat brytyjski domagał się uchylenia powziętej już przez Radę decyzji zwołania nowej sesji w Genewie, proponując Nowy Jork. W wyniku głosowania większością głosów propozycja brytyjska odrzucono.

Przeciwko temu waloskowi wystąpili delegaci kilku krajów m. i. ZSRR i Polska. Szczególnie długa dyskusja rozwinęła się wokół miejsca przyszłej sesji Rady. Delegat brytyjski domagał się uchylenia powziętej już przez Radę decyzji zwołania nowej sesji w Genewie, proponując Nowy Jork. W wyniku głosowania większością głosów propozycja brytyjska odrzucono.

Przeciwko temu waloskowi wystąpili delegaci kilku krajów m. i. ZSRR i Polska. Szczególnie długa dyskusja rozwinęła się wokół miejsca przyszłej sesji Rady. Delegat brytyjski domagał się uchylenia powziętej już przez Radę decyzji zwołania nowej sesji w Genewie, proponując Nowy Jork. W wyniku głosowania większością głosów propozycja brytyjska odrzucono.

PŁE w numerze

SPRZECZNOŚCI ANGLO-AMERYKANSKIE. — KORESPONDENCJA WŁASNA Z LONDYN str. 2  
SĄD DORAŻNY ZA SZKODNICTWO W GOSPODARCE HODOWLANEJ str. 2  
TRZY NOWOCZESNE STATKI CHŁODNICZE ZASILĄ POLSKĄ FLOTĘ HANDLOWĄ str. 3  
ROK 1949 OTWIERA WIELKĄ BITWĘ O NOWĄ KULTURĘ POLSKI LUDOWEJ str. 5



W ramach współpracy kulturalnej między Czechosłowacją i Polską przedstawiciele komitetu robotniczego fabryki części gramofonowych w Pradze przekazali polskiemu posterowi w Pradze Józefowi Olszewskiemu kilka skrzynek gramofonowych płyt polskiego hymnu i polskich piosenek wojskowych. Jest to dar Czechosłowackich robotników dla bratniej armii polskiej. — Na zdjęciu: Poseł Olszewski wraz z przedstawicielami polskiej armii przyjmują podarunek z rąk przedstawicieli komitetu robotniczego.

## 40 milionów złotych wpłaciła gdańska organizacja PZPR na Centralny Dom Partii

Akcja zbiórki na budowę Domu Centralnego Władz Partijnych, przewidziana na 18 miesięcy, trwa od 1 czerwca 1948 r. tzn. 31 stycznia br. zakończył się ósmy miesiąc akcji. W ciągu tego czasu organizacja PZPR woj. gdańskiego wpłaciła 40.414.924 zł, co stanowi 54,5% ogólnej sumy zadeklarowanej i oznacza wykonanie planu wpłat za ten okres w 110,5%. Jeśli wziąć pod uwagę, że, jak donosiliśmy w dniu wczorajszym, organizacja woj. śląsko-dąbrowskiego osiągnęła już 78,3% zadeklarowanej sumy, woj. lubelskiego — 73,9%, a szczecińskiego — 72,4% — stwierdzić należy, że te organizacje wyprzedziły nas dość poważnie. Winno być zatem ambicją wszystkich organizacji terenowych woj. gdańskiego usprawnienie akcji zbiórki.

W miesiącu styczniu najwyższy procent zrealizowania prelimitowanych wpłat w naszym województwie osiągnęły organizacje: starogardzka — 124,8%, miejska m. Elbląga — 111%, kwidzińska — 106,2%. Na ostatnim miejscu znalazły się w tym miesiącu organizacje: sztumskie, która osiągnęła 41,7% miesięcznych zadeklarowanych wpłat i kościerska — 44,1%.

## Odpowiedź rządu węgierskiego na notę brytyjską w sprawie Mindszenty'ego

BUDAPESZT. — Rząd węgierski skierował na ręce posła brytyjskiego w Budapeszcie notę, w której kategorycznie odrzuca notę brytyjską z 4 lutego br. W nocie tej Anglia sugerując obecność obse-

watora brytyjskiego na procesie Mindszenty'ego powołała się na traktat pokojowy.

Odpowiedź węgierska zwraca uwagę, że proces odbywał się publicznie, a na sali sądowej znajdowali się m.in. korespondenci Agencji Reutersa i szeregu dzienników brytyjskich: „Times”, „Daily Express” i „Daily Worker”, którzy korzystali z pełnej swobody przekazywania wiadomości. Natomiast — stwierdza — nota węgierska — rząd brytyjski od pierwszej chwili daleki był od zachowania nawet pozornego bezstronności, a jego przedstawiciele pozwalali sobie — jeszcze przed rozpoczęciem proce-

su — na złośliwe wypowiedzi skierowane przeciwko rządowi i Republice Węgierskiej.

Takie postępowanie rządu brytyjskiego można uważać za akt nieprzyjazny wobec Republiki Węgierskiej i próbę nęczenia poparcia faszystowskim elementom wrogim Republice.

Rząd węgierski występuje kategorycznie przeciwko jakiegokolwiek próbom ingerencji brytyjskiej w wewnętrzne sprawy Węgier. Rząd brytyjski — konczy nota — jako jedyny z sygnatariuszy traktatu pokojowego z Węgrami, powołał się na ten traktat, interpretując go całkowicie samowolnie i w sposób niedopuszczalny.

## SUKCESY greckiej armii demokratycznej

BUKARESZT. Rozgłoszła Wolnej Grecji w dniu 7 bm. podała komunikat agencji Eleftheri Ellada, w którym stwierdza się, iż w nocy z 3 na 4 lutego oddziały armii demokratycznej w Macedonii zachodniej dokonały skutecznego ataku na komisariat policji w Agios Pantaleimonu w pobliżu Amideonu. W prowincji Viti oddziały armii demokratycznej dokonały ataków na pozycje faszystowskie Mitri — Viala.

Jednostki armii demokratycznej działające na tyłach wojsk królewskich dokonały szeregu ataków na linie komunikacyjne wroga.

Rozgłoszła Wolnej Grecji komunikat również, że 1 lutego na terytoriach wyzwolonych przez grecką armię demokratyczną odbyło się zebranie żołnierzy i oficerów wziętych do niewoli w walkach o miasto Nausu. Na zebraniu tym przyjęto jednomyślnie rezolucję, potępiającą faszystów — morderców narodu i armii.

Jenicy wzywają żołnierzy i oficerów, walczących w armii faszystowskiej, by przyjęli propozycję utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego, by położyli kres walce przeciwko swym rodakom, by domagali się ustanowienia pokoju.

Polskie Radio podało wiadomość o dymisji gen. Markosa, który ze względu na niepokojący stan zdrowia ustąpił ze stanowiska premiera Rządu Tymczasowego Wolnej Grecji, przekazując obowiązki szefa rządu dotychczasowemu swemu zastępcy Joanidesowi.

## »Ostatni Etap« wyróżniony w Brukseli

BRUKSELA. Film polski „OSTATNI ETAP” został wyróżniony w ramach konkursu pod nazwą „NAJLEPSZY FILM MIESIĄCA”. Uznano go za najlepszy z pośród kilkudziesięciu nowych filmów wyświetlonych w stolicy Belgii w styczniu br. Konkurs ten był zorganizowany przez brukselski oddział Związku Dziennikarzy — sprawodawców kinematograficznych.

W konkluzji dziennik belgijski pisze:

„Pomoc marshallowska i wymiana towarowa z USA do wzrost zażycia kraju, brak zamówień dla fabryk belgijskich oraz stały wzrost bezrobocia.

Wymiana towarowa z ZSRR i krajami Europy wschodniej — to żywność dla ludności Belgii, surowce dla przemysłu belgijskiego i praca dla bezrobotnych”.

## »POMOC« AMERYKANSKA przyczyną bezrobocia w Belgii

BRUKSELA. Maurice Maseijn, jeden z dyrektorów najpotężniejszego banku brytyjskiego „Banque de Bruxelles” usiłuje na łamach „Le Soir” udowodnić, że pomoc amerykańska nie wpływa ujemnie na gospodarkę Belgii.

Komentując artykuł p. Massoin, „Drapeau Rouge” stwierdza, że widocznie kpi on sobie z czytelników, gdy oświadcza, że import towarów amerykańskich nie wpłynął na wzrost bezrobocia w Belgii. Powołując się na dane cyfrowe, zawarte w artykule Ma-

seijn, „Drapeau Rouge” wykazuje, że „wskutek nadmiernego importu towarów z Ameryki wzrasta zadłużenie Belgii. Import ten nie przynosi Belgii żadnych korzyści, ponieważ Stany Zjednoczone nie godzą się sprowadzać z Belgii towarów w zamian za dostarczone temu krajowi produkty”.

Dla ilustracji swych wywodów „Drapeau Rouge” podaje, iż „rząd Spaaaka importował ze Stanów Zjednoczonych w roku 1948 różnego rodzaju ziół wartości 52,5 milionów dol. Gdyby zboże to —

pisze dziennik — rząd belgijski zakupił w krajach Europy zachodniej, przedsiębiorstwa przemysłowe Belgii otrzymałyby zamówienia na maszyny i sprzęt fabryczny, co w dużym stopniu przyczyniłoby się do zlikwidowania bezrobocia. W roku ub. ZSRR pragnął zakupić w Belgii maszyn za 3 miliardy frb., proponując w zamian dostawy zboża i różnego rodzaju artykułów żywnościowych. Plan Marshalla przeszkodził Belgii w przyjęciu tej korzystnej oferty”.

W konkluzji dziennik belgijski pisze:

„Pomoc marshallowska i wymiana towarowa z USA do wzrost zażycia kraju, brak zamówień dla fabryk belgijskich oraz stały wzrost bezrobocia.

Wymiana towarowa z ZSRR i krajami Europy wschodniej — to żywność dla ludności Belgii, surowce dla przemysłu belgijskiego i praca dla bezrobotnych”.

Według doniesień prasy; chiński ruch partyzancki rozszerzył się już do takiego stopnia, iż rząd indyjski uznał za konieczne użyć do walki z partyzantami regularnych oddziałów wojskowych.

## RZĄD INDYJSKI tłumia ruch partyzancki

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS z Delhi, w tych dniach odbyła się narada wyższych oficerów policji i sił zbrojnych Indii, na której omawiano metody stłumienia ruchu partyzanckiego w księstwie Hajdarabad i prowincji Madras.

Według doniesień prasy; chiński ruch partyzancki rozszerzył się już do takiego stopnia, iż rząd indyjski uznał za konieczne użyć do walki z partyzantami regularnych oddziałów wojskowych.

## Armia Ludowa zbliża się do Szanghaju

LONDYN. Jak donosi z Szanghaju agencja Reutersa, chińskie wojsko ludowe gromadzą w dalszym ciągu łódzie dla przeprawy przez rzekę Jang-Tse-Kiang. W przewidywaniu nowej wielkiej ofensywy armii ludowej siły rządowe opuściły dwie bazy na północnym wybrzeżu w odległości mniej niż 80 km. od Szanghaju.

Według informacji Reutersa dowództwo armii ludowej wyraziło zgodę na przyjęcie w Pekinie delegacji mieszkańców Szanghaju.

## Dalsze wzmocnienie frontu patriotycznego w Bułgarii

SOFIA. W czasie posiedzenia Rady Naczelnej Frontu Patriotycznego w imieniu partii „Zweno”, skupiającej postępową inteligencję, zabrał głos sekretarz generalny tej partii Simon Georgiew. Omówił on m. in. uchwałę władz partii „Zweno” z dnia 12 stycznia, która stwierdziła słuszność zaniechania odrębnej działalności partyjnej, aby tym samym wszystkim siłami wzmocnić Front Patriotyczny.

## Ruch partyzancki w Korei Południowej

MOSKWA. — Korespondent agencji TASS, podaje, iż zgodnie z doniesieniami z Korei Południowej, w wielu miejscowościach toczą się tam walki między partyzantami i oddziałami policji rządu marionetkowego. W kilku miejscach oddziały wojskowe sprzeciwiły się rozkazom władz marionetkowych.

## Wzrasta ilość bankructw we Francji

PARYŻ. Jak donosi prasa paryska, we Francji wzrasta nieustannie ilość bankructw. Podczas gdy w styczniu 1947 r. wynosiła ona 44, w roku 1948 — 119, w styczniu rb. zanotowano 229 upadłości. W samym tylko departamencie Sekwany w ciągu ostatniego roku liczba upadłości wzrosła o 38.

## Śnieg w Jerozolimie

LONDYN. Jak podaje z Jerozolimy Agencja Reutersa, w nocy z wtorku na środek szalała nad miastem gwałtowna śnieżnica. Na skutek obniżenia temperatury i opadów śnieżnych zamknięto m. in. szkoły niedysponujące opałem. Komunikacja w mieście jest utrudniona.



# PRÓBY ROZBICIA międzynarodowego ruchu zawodowego zakończyły się fiaskiem

MOSKWA. Pierwszy numer organu radzieckich związków zawodowych „Professionálnyje Sojuzy” w r. b. przynosi interesujące dane o międzynarodowym ruchu robotniczym w r. 1948.

Czasopismo stwierdza, że zjednoczenie partii robotniczych w wielu krajach Europy wschodniej przyczyniło się również do wzmocnienia jednoci ruchu zawodowego w tych krajach. Spowodowało to ogromny wzrost stanu liczebnego związków zawodowych i ich znaczenia w życiu gospodarczym i politycznym. Artykuł zawiera cyfry, charakteryzujące wzrost związków zawodowych we wszystkich krajach demokracji ludowej.

W krajach kapitalistycznych rok 1948 był rokiem szerokiego ruchu strajkowego. Liczba strajków wzrosła w porównaniu z latami poprzednimi prawie we wszystkich krajach kapitalistycznych. Pismo przytacza cyfry, ilustrujące rozwój ruchu strajkowego w poszczególnych krajach. We Francji liczba strajków sięga kilku tysięcy, a liczba strajkujących — kilku milionów. Najważniejszym wydarzeniem w życiu klasy robotniczej Francji w roku ub. był, według pisma, 2-miesięczny strajk przeszło 30 tys. górników. Strajk ten znalazł głęboki od-

źwięk nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

We Włoszech strajki masowe odbywały się w ciągu ostatnich lat prawie bez przerwy. Do największych należy powszechny strajk protestacyjny w związku z zamachem na sekretarza generalnego włoskiej partii komunistycznej — Togliattiego. W strajku tym wzięło udział 8 milionów pracowników.

Rok miniony był również okre-

sem narastania ruchu strajkowego w Niemczech zachodnich. Kulminacyjnym punktem tego ruchu był powszechny strajk w Bizonii z udziałem około 9 milionów pracowników.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwój ruchu strajkowego w Indiach i Japonii. W Indiach jedynie w ciągu 5 pierwszych miesięcy roku ub. zanotowano 926 strajków z udziałem około 900 tys.

pracowników. W Japonii w ciągu r. ub. strajkowało przeciętnie co miesiąc przeszło 800 tys. osób, czyli w sumie około 10 milionów.

Liczne fakty wskazują także na wzmocnienie pozycji postępowego odłamu ruchu zawodowego w Anglii i USA. W pierwszej połowie 1948 roku w Stanach Zjednoczonych, zgodnie z oficjalnymi danymi, w strajkach uczestniczyło 1,2 mil. pracowników.

Charakterystyczne jest — konkludując „Professionálnyje Sojuzy” — że próby rozbicia międzynarodowego ruchu zawodowego, które podejmowali rozłamowcy w światowej Federacji Związków Zawodowych, zakończyły się fiaskiem.

## Sprawę akcji hodowlanej i likwidację ugorów omawiano na III Zjeździe SL pow. gdańskiego

W dniu 6 bm. odbył się w Gdańsku Zjazd Statutowy SL powiatu gdańskiego, na który przybyło przeszło 250 członków, członków Stronnictwa. Wojewódzki Zarząd reprezentował ob. poseł J. Chaba, ob. starosta Wojak i ob. Witkowski.

Referat polityczny wygłosił wiceprezes woj. Zarządu SL poseł Chaba. Jako zadanie pilne do wykonania prelegent wskazał akcję hodowlaną i sprawę likwidacji ugorów, szeroko omawiając korzyści, jakie przyniesie każdemu gospodarzowi rozwijanie hodowli i przedstawiając pomoc, jaką mu w tym zakresie zapewnia uchwala Rząd.

Po referacie odbyła się dyskusja, w której wzięło udział 10 chłopów.

Następnie ob. Wojak w imieniu nieobecnego prezesa Za-

radu Powiatowego złożył sprawozdanie z działalności SL w powiecie gdańskim za rok ubiegły.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. W wyniku głosowania prezesem został malarz chłop, ob. Brzozowski.

Z kolei nastąpiła część artystyczna, która spotkała się z żywym uznaniem zebranych chłopów.

W uchwalonej rezolucji chłop pow. gdańskiego zwrócił się do władz państwowych i do władz wszelkich stano, by wygrały wielką bitwę o mięso tak, jak wygrana została bitwa o chleb. Zapowiadają też uaktywnienie polityczne kobiet i pełne poparcie ruchu młodzieżowego przez masowy udział młodzieży chłopskiej w szeregach ZMP.

## ZAŁOGI FABRYCZNE pomorskich zakładów pracy pomagają ośrodkom maszynowym

BYDGOSZCZ. Akcja niesienia pomocy technicznej ośrodkom maszynowym przez załogi fabryczne znajduje coraz żywszy oddźwięk na Pomorzu. Ponad 70 ekip fabrycznych z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Włocławka, Inowrocławia i Nakła przejęło opiekę nad ośrodkami maszynowymi.

Inicjatywa robotników fabrycznych daje poważne rezultaty gospodarcze. Jedna tylko ekipa 6 robotników bydgoskich podczas dwóch kolejnych niedzielnych wyjazdów wykonała prace wartości około 40 tys. zł.

Rolnicy odnoszą się do przyjeżdżających robotników z coraz większym zaufaniem i serdecznością. Ponad 150 fabrycznych zespołów świetlicowych, odwiedzających wieś, zacieśnia nawiązany kontakt robotniczo-chłopski.

Opieką nad ośrodkami maszynowymi interesują się organizacje partyjne i związki zawodowe.

W Bydgoszczy powołano do życia „trójkę” w składzie przedstawicieli Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców i przedstawiiciela Centrali Rolniczej Spółdzielni S. Ch. Zadaniem tej trójki będzie podtrzymywanie pozytywnej inicjatywy, koordynowanie prac i usuwanie ewentualnych błędów i niedomagań.

## Całkowita likwidacja odlogów naczelnym hasłem prac Rad Narodowych

WARSZAWA. Kancelaria Rady Państwa wydała ostatnio okólnik do prezydentów Wojewódzkich i Powiatów. Rad

Narodowych w sprawie wiosennej akcji siewnej.

Okólnik kładzie szczególny nacisk na dokładne omówienie na posiedzeniach prezydentów Wojewódzkich, Powiatowych i Gmin. Rad Narodowych zagadnień, związanych z wiosenną akcją siewną.

Powiatowe i Gminne Rady Narodowe, przy współudziale miejscowych organizacji społecznych i gospodarczych, szczególnie Związków Samopomocy Chłopskiej, winny epra-

cować szczególne plany pomocy sąsiedzkiej.

Całkowita likwidacja odlogów stanowi naczelną hasło pracy w rolnictwie — mówi okólnik. — W tej pracy winny wziąć czynny udział Rady Narodowe.

Kontrolę przebiegu i racjonalności wykorzystania pomocy sąsiedzkiej w tegorocznej akcji siewnej prowadzić będą w myśl okólnika Rady Narodowej po przez Powiat i Gminne Komisje Kontr. Społecznej.

## CHŁOPI ZGŁASZAJĄ SIĘ do kontraktacji tuczników

WARSZAWA. Jak wynika z meldunków nadchodzących do Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, zapowiedzia na kontraktacja 1 miliona sztuk trzody chlewnej wywołała wśród chłopów duże zainteresowanie. Chłopi ustosunkowali się do niej pozytywnie. Świadczy o tym fakt, że do wielu gminnych spółdzielni złożono już szereg deklaracji, w których chłopcy wyrażają gotowość

zawarcia umów kontraktowych na dostawę tuczników.

Pierwsze meldunki o zgłoszeniach chłopów do akcji kontraktowej trzody nadeszły z województw warszawskiego i lubelskiego.

Akcja kontraktowa rozpocznie się już w najbliższym czasie. Obecnie Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Centrala Mięsna opracowują teksty umów kontraktowych.

## Szkodnictwo w gospodarce hodowlanej wypienimy w zarodku Sąd doraźny w Kartuzach

Na innym miejscu drukujemy dziś sprawozdanie z procesu sądowego w Tczewie przeciwko siewcom wrogiej propagandy, godzącej w interesy chłopów i państwa ludowego. Na skutek rozpowszechniania przez oskarżonych w tym procesie fałszywych poglądów, w powiecie tczewskim w ciągu kilku dni listopada roku ub. wybito znaczne ilości siew, że szkoda dla miejscowej gospodarki hodowlanej.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Kartuzach rozprawa przeciwko innemu rodzajowi sabotażowi w gospodarce hodowlanej. Na ławie oskarżonych zasiadają administrator zespołu majątków państwowych w Borczu, pow. kartuskiego, Antoni Siewierski i jego zastępca Brunon Ziętek.

Na skutek niedbałej gospodarki oskarżonych, nieprzestrzegania warunków sanitarnych w oborach i wybuchu w związku z tym zarazy, która zawleczona została następnie

do obór innego zespołu, padło 500 sztuk warchlaków i tuczników.

Tak w pierwszym wypadku, w powiecie tczewskim, jak i w drugim, sądzonym dziś w trybie doraźnym w Kartuzach na skutek wrogiej działalności niektórych elementów — gospodarki hodowlanej, a co za tym idzie, interesy chłostwa i ludzi pracy w mieście narażone zostały na poważne straty.

Ostatnie uchwały Rządu stwarzają odpowiednie warunki do szybkiego rozwoju gospodarki hodowlanej. Oplacalność hodowli przyniesie nie tylko poprawę w zaopatrzeniu miast, ale i polepszenie bytu ludności wiejskiej.

Wszelkie próby sabotażu ze strony elementów, które starają się, podrywając zaufanie chłopów do nowych zarządzeń, dezorganizować naszą gospodarkę, muszą być surowo karane i w zarodku wypienione

## Fakty które wystarczą za komentarz

PIERWSZA WIADOMOŚĆ: 31 stycznia br. Komiteta Kongresu amerykańskiego dla spraw energii atomowej opublikował sprawozdanie, w którym czytamy m. in., że „powołano do życia specjalny instytut badawczy, który w ścisłej współpracy z oddziałem szpiegowskim rządu amerykańskiego, zczytnować się będzie zdobywaniem informacji, dotyczących badań nad energią atomową w innych krajach”.

Sprawozdanie stwierdza poza tym, że Stany Zjednoczone uzależnione są w dostawach uranu od takich krajów kolonialnych, jak Francja i Belgia.

DRUGA WIADOMOŚĆ: Pismo „Humanité” z 1 bm. donosi, że „w poszukiwaniu surowców strategicznych”, które idzie w parze z ekspansją gospodarczą amerykańskiego imperializmu, politycy washingtonscy zmuszeni są je szczerze uzależnić od USA kraje kolonialne. W związku z tym Departament Stanu zamierza przeznaczyć 25 milionów dolarów w 1950 r. na cele, związane z wysłaniem „ekspertów technicznych” do „krajów zalegających”. Chodzi mianowicie o Afrykę, Azję i Bliski Wschód.”

TRZECIA WIADOMOŚĆ: W artykule wstępnym z 31 stycznia br. dziennik brytyjski „Manchester Guardian” donosi o utworzeniu w ramach planu Marshalla „Francusko-amerykańskiego towarzystwa dla spraw rozwoju francuskiego imperium kolonialnego”. W skład tego towarzystwa wejdą naipiętniejsze banki amerykańskie i sześć wielkich banków francuskich, jak Bank Indonezyjski, Bank Paryski i Holenderski, Bank Zjednoczenia, Paryskiego (którego dyrektorem jest Pierre de Gaulle), Bank Zjednoczenia Europejskiego, Bank Lazarda i Bank Wormsa.

Jak donosi w związku z tym „Humanité” głównym zadaniem towarzystwa będzie zagadnienie „inwestycji w krajach zamorskich”.

KOMENTARZ: Komentarze zbyłczne...

## DZIŚ O GODZINIE 13-ej zapadnie wyrok na Andresa 3-ci dzień rozprawy przeciwko zastępcy Forstera

W trzecim dniu procesu przeciwko Otto Andresowi,

Na rozprawie zeznawała reszta świadków, m. in. Rudolf Gamm — b. poseł na Sejm w Gdańsku. Świadek znał oskarżonego z przed wojny i scharakteryzował jako brutalnego, typowego dyktarza partyjnego. Andres był przed 1939 r. redaktorem i wydawcą miesięcznika „Między Wisłą a Nogutem”, w którym podburzał Niemców do prześladowania i wywłaszczania Polaków. W okolicy gdańskim stosowano się do wskazań Andresa. Szykanowano Polaków na każdym kroku, napadano, bito itp. O ile nie można było znaleźć powodu do aresztowania, niszczone Polaków gospodarstwo. Świadek Gamm nie wierzy też w konflikt między Andresem i Forsterem oraz, że oskarżonego usunięto z partii. W tym bowiem wypadku NSDAP zgładziłoby Andresa, jako czło-wieka wiedzącego za dużo. Świadek stwierdził również, że jeszcze przed wybuchem

wojny sprowadzone zostały w Gdańsku trzy listy ludności. W spisie Nr. 1 figurowali ludzie przychylni partii, natomiast w spisie Nr. 2 znajdowali się ci wszyscy, których przeznaczono do obozów koncentracyjnych. Lista Nr. 3 obejmowała ludzi, skazanych na śmierć. Według świadka w sporządzaniu tych list brał udział Andres.

Inni świadkowie stwierdzili, że Andresa, jako zastępcę Forstera, zajmował się nie tylko sprawami administracyjnymi, ale i politycznymi.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał oskarżyciel publiczny. Wykazał on, że oskarżony powodował się chęcią zrobienia kariery politycznej. Dlatego też rzucił swa pracę zawodową, a przystąpił do czynnej pracy w partii. Pro-

kurator wykazał, że przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Dla tego też prosi o surowy wymiar kary.

Obrońca z urzędu prosił o sprawiedliwy wyrok.

Andres w ostatnim słowie przysięgł, że do NSDAP wstąpił z pobudek czysto nacjonalistycznych. Starał się ponadto wykazać, że odnosił się zawsze do ludności polskiej przychylnie, a nawet „zyskał jej wdzięczność”. Przysięgł się bież do „chropowatego ziarna”, w którym tkwi jednak dobre serce (!)

Po mowie oskarżonego Sąd zarządził przerwę. Wyrok nastąpi w dniu dzisiejszym 10 b.m. o godz. 13. (Lem)

## Sprzecznosci anglo-amerykańskie (Korespondencja własna z Londynu)

Londyn, w lutym. Przemysłowcy brytyjscy mają coraz smutniejsze miny. Prasa angielska coraz częściej bije na alarm ostrzegając przed niebezpieczeństwem, jakie stanowi dla przemysłu brytyjskiego wzrastająca konkurencja przemysłu zachodnio-niemieckiego i przemysłu japońskiego. Liczne pisma nie ukrywają przy tym, że groźba konkurencji niemieckiej czy japońskiej jest w gruncie rzeczy ultratę formą ataku podjętego przez kapital amerykański, który dla zdławienia gospodarki brytyjskiej używa teraz opanowanego przez siebie aparatu przemysłowego w Japonii i Niemczech.

Groźba, jaką przedstawia dla Wielkiej Brytanii odbudowa konkurencyjnego przemysłu zachodnio-niemieckiego, jest tym większa, że w ramach realizacji „planu Marshalla” produkcja przemysłu zachodnio-niemieckiego ma zastąpić i wyprzeć poważną część eksportu brytyjskiego do krajów europejskich. Po utracie przez Wielką Brytanię w dużej mierze rynków zbytu w krajach Dalekiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej na rzecz monopolu amerykańskiego i ograniczeniu eksportu brytyjskiego do Dominów również na skutek

ności towarów amerykańskich, ograniczenie europejskich rynków zbytu oznacza dla Wielkiej Brytanii znaczne pogorszenie perspektywy odbudowy gospodarczej.

„Musimy eksportować za wszelką cenę, aby odzyskać utracone rynki zbytu. Bez zwiększenia naszego eksportu przynajmniej dwukrotnie w stosunku do eksportu przedwojennego niemożliwa jest odbudowa gospodarki brytyjskiej” — oświadczył przed kilkoma tygodniami „dyktator gospodarczy” Wielkiej Brytanii, min. Cripps, podając do wiadomości szczegółów swojego „planu czteroletniego”. Ale podobnie, jak cały plan odbudowy gospodarki brytyjskiej, opracowany przez Crippsa, ma zbyt słabe pokrycie w istotnych możliwościach przemysłu brytyjskiego, podobnie też i plany dalszego znacznego zwiększenia eksportu traktowane są bardzo pesymistycznie przez trzęsących ekonomistów.

„Wielka Brytania nie może konkurować z przemysłem zachodnio-niemieckim — oświadczył niedawno J. E. C. Bailey, jeden z wielkich fabrykantów angielskich — dlatego, że przemysł niemiecki stoi znacznie wyżej pod względem technicznym od przemysłu brytyjskiego, a robotnik niemie-

cki jest o wiele tańszy od robotnika angielskiego”.

Pan Bailey ma oczywiście gotowy plan, aby temu zaradzić. Jest nim obniżenie zarobków robotników angielskich. Ale nawet ten plan, gdyby został wprowadzony w życie, nie potrafiłby unowocześnić przemysłu angielskiego i uczynić go zdolnym do konkurencji ze zmodernizowanym przemysłem niemieckim. Stany Zjednoczone, które opanowały przemysł zachodnio-niemiecki i które łożą w jego modernizację połowę wszystkich sum przysługujących na „odbudowę Europy” w ramach planu Marshalla, jednocześnie wstrzymały lub poważnie ograniczyły eksport maszyn i narzędzi przemysłowych, które mogłyby posłużyć dla unowocześnienia przemysłu brytyjskiego i umożliwienie mu podjęcia walki z ekspansją monopolu amerykańskiego.

Atak amerykańskiego kapitału monopolistycznego na pozycję gospodarczą Wielkiej Brytanii prowadzony jest wielotorowo. Nie tylko producenci niemieccy i japońscy odbierają przemysłowcom brytyjskim dawnych klientów. Wykorzystując swoją przewagę gospodarczą monopolistów amerykańskich systematycznie również osłabiają gospodarkę brytyjską,

wzmacniając jednocześnie zależność od nich przemysłu japońskiego i zachodnio-niemieckiego. W brytyjskich kołach gospodarczych z rozgoryczeniem mówi się o decyzji rządu Stanów Zjednoczonych dalszego ograniczenia eksportu stali do Wielkiej Brytanii o jedną czwartą, w tym samym czasie, kiedy USA obiecały dostarczyć stoczniom japońskim wszystkich potrzebnych im stali na budowę nowej floty handlowej o pojemności przeszło 4 milionów ton. Cel tej polityki amerykańskiej jest jasny. Stany Zjednoczone dążą do osłabienia gospodarczego Wielkiej Brytanii, aby móc ją jeszcze bardziej uzależnić od siebie politycznie i gospodarczo.

Anglia jest najsilniejszym partnerem wśród państw uzależnionych od Ameryki. Ale nawet ten najsilniejszy partner nie jest w stanie skutecznie przeciwstawić się drapieżnej zachłanności monopolu amerykańskiego, które w swym dążeniu do panowania nad światem, pragną przede wszystkim wzmocnić swe własne pozycje kosztem wszystkich swych satelitów i wasali. Błędem amerykański jest tylko pozorne jednolitość. W rzeczywistości zaś rozdzierają go bardzo istotne sprzeczności wewnętrzne.

John Edwards.



Partie są różne — przywódca ten sam („Krokodyl”)



# Dozbrojenie techniczne Stoczni przyspieszy budowę nowych jednostek

Budownictwo okrętowe jest zasadniczo przemysłem montażowym, którego praca polega na złożeniu w jedną całość części statku i maszyn dostarczonych przez różne przemysły pomocnicze. Za granicą praca stoczni oparta jest dzięki posiadaniu rozwiniętych przemysłów pomocniczych na tych właśnie zasadach. Tylko pewna liczba wielkich stoczni o starej tradycji buduje większe elementy we własnych zakładach.

W Polsce narazie jeszcze stocznice z braku dostatecznej ilości do brze zorganizowanych poddostawców, muszą bardzo dużo prac wykonać we własnym zakresie. Stocznice nasze korzystają już obecnie z współpracy innych przemysłów; nie mniej jednak muszą przejąć na swoje barki cały ciężar konstrukcyjny i szereg faz produkcyjnych, które w normalnych warunkach przeprowadza przemysł pomocniczy.

Dążeniem naczelnych władz polskiego przemysłu i dyrekcji stoczni jest, aby przez jak najszerszą rozbudowę sieci poddostawców możliwie równomiernie rozłożyć ciężary i ostatecznie pracę stoczni skoncentrować na montażu statków.

## DWA ETAPY PRACY STOCZNIOWEJ

Praca stoczniowa rozkłada się na 2 zasadnicze etapy. Podstawowym etapem jest budowa kadłuba okrętu. Kadłub statku jest, mówiąc obrazowo, jakby fundamentem, murem i dachem domu, reszta zaś jest jego wyposażeniem. Statek bowiem różni się od domu tym, że posiada serce — maszynę, która jest bardzo ważną częścią całości.

Etap drugi, wyposażenie okrętu, obejmuje poza zainstalowaniem kotłów i maszyn napędowych, przeprowadzenie instalacji elektrycznej, skomplikowanych rurociągów dla ogrzewania, wentylacji itp. również urządzenie pomieszczeń dla załogi czy pasażerów. Tak jak przy budowie domów, drugi etap zajmuje dwa razy tyle czasu i wymaga takiego samego nakładu pieniężnego jak wykonanie pierwszej fazy budowy.

Jeżeli więc dopisują stoczniom dostawy materiałów, maszyn i urządzeń do statków, zamówione na zewnątrz, zasadniczym warunkiem szybkiej budowy statków jest zdolność sprawnej produkcji kadłubów. Momentem decydującym o czasie, gdy kadłub buduje się na pochylni i im dłużej na niej stoi, tym bardziej zmniejsza się ogólna przepustowość stoczni i tym mniej statków w ciągu roku będzie wybudowanych.

Przedłużenie okresu budowy okrętu ma ponadto jeszcze dalsze

ujemne skutki gospodarcze, więzi bowiem ogromne sumy włożone w budowę oraz zakupy materiałów konstrukcyjnych i surowców. Dążeniem każdej stoczni jest, aby statek mógł jak najprędzej podjąć służbę na morzu i przysparzać krajowi dochodów.

## TEMPO PRACY JEST ZALEŻNE OD POSIADANEGO URZĄDZENIA TECHNICZNEGO

Budowa kadłuba jak i wyposażenie okrętu wymagają licznych maszyn i urządzeń technicznych, których posiadanie wpływa bezpośrednio na szybkość i taniość budowy. Im nowocześniejsze i liczniejsze są te urządzenia, tym prędzej i taniej można wybudować okręt. Waga poszczególnych blach i sekcji, które przygotowuje się w warsztatach oraz maszyn i urządzeń przeznaczonych na okręt, wymaga pewnego minimum dźwигów i urządzeń transportowych, bez których wykonanie tak poważnego statku pełnomorskiego w ogóle nie byłoby do pomyślenia. Każdy dalszy krok w kierunku zwiększenia wyposażenia ma ogromne znaczenie dla przyspieszenia i potania budowy.

Stocznice nasze pod względem wyposażenia pozostawione zostały przez okupanta w fatalnym stanie. Dużo braków zostało usuniętych i inwestycje lat ubiegłych dały możliwość podjęcia prac remontowych oraz wybudowania i wodowania pierwszych kadłubów okrętów pełnomorskich. Rozszerzając się stale zakres produkcji, wynikający z realizacji planu rozbudowy floty nakłada na stocznice dalsze zadania.

Na Kongresie Zjednoczeniowym Partii Robotniczych, minister Minc zapreliminował tonaż naszej floty na 600 tysięcy DWT. Osiągnięcie tego tonażu realizowane będzie przy maksymalnym wyko-

## Dwie nowe stacje bunkrowe powstaną w porcie gdyńskim

Sprawa urządzenia w porcie gdyńskim specjalnych stacji bunkrowych niezależnie od przeładunków w Basenie Węglowym, nabiera realnych kształtów. Dla mniejszych jednostek pełnomorskich jak trawlerów i taboru portowego, projektuje się budowę od dzielnej stacji bunkrowej na Nabrzeżu Słaskim. Dla większych jednostek natomiast i tak zw. masowego bunkru brane są pod uwagę 2 tereny, cypel mola pasażerskiego po projektowanej przebudowie i przedłużeniu oraz tereny na Oksywju.

Dotychczas nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja, gdyż zaintere-

zystaniu zdolności produkcyjnej naszych stoczni. Wykonanie planu produkcyjnego stoczni uzależnione jest nie tylko od czynników materialnych, ale przede wszystkim od zrealizowania koniecznych inwestycji, zharmonizowanych z potrzebami produkcji.

## POTRZEBY W ZAKRESIE MASZYN I SPRZĘTU POMOCNICZEGO

Odbudowa i rozbudowa warsztatów stoczniowych wymagać będzie okrągło licząc: 25 dźwигów, 50 suwnic, 400 obrabiarek i maszyn, 300 spawarek i szeregu innych urządzeń. Ogromne znaczenie ma uzupełnienie posiadanych zapasów narzędzi ręcznych i zmechanizowanych. Setki wiertarek, młotów pneumatycznych, szlifierek i tym podobnych nowoczesnych narzędzi stanowią sprzęt, który zadcignąć może o tempie realizowania planu produkcyjnego i dlatego należy kłaść cały nacisk na jak najwcześniejsze wy-

posażenie warsztatów stoczniowych w potrzebne urządzenia.

Należy sobie zdać sprawę z tego, że nieprzeprowadzona lub opóźniona inwestycja, to w konsekwencji opóźnienie lub niewykonanie produkcji. Brak dźwигów na pochylni czy suwnicy w warsztacie w momencie, kiedy planujemy produkcję liczy się z tym, że tam ona będzie — powodować może niewykonanie zadania produkcyjnego albo w najlepszym wypadku zużycie więcej godzin roboczych i opóźnienie wykonania obiektów produkcyjnych.

Mamy robotnika świadomego i ofiarnego, jego wydajność na której oparty jest plan produkcji nie zawiedzie. Ręka jego musi być uzbrojona w takie narzędzia, jakie do osiągnięcia wydajności, a nawet jej zwiększenia są konieczne. Narzędzia te powinny się znaleźć w rękach robotnika we właściwym czasie i muszą być odpowiednio co do swej jakości.

Inż. K. Żółtowski.

## Usprawnienie połączeń telefonicznych w porcie gdańskim

Niedługo ustana sarkania interesantów portowych na fatalną komunikację telefoniczną w obrębie portu gdańskiego. Gdański Urząd Morski sprowadził ze Szwecji nowoczesną automatyczną centralę telefoniczną na 300 numerów, która obsłuży wszystkie działające w porcie instytucje, nabrzeża i magazyny.

Nowa centrala telefoniczna poważnie usprawni pracę portu i stanowić będzie wielkie udogodnienie dla firm i przedsiębiorstw portowych.

Równocześnie i w budynkach administracyjnych GUM-u zainstalowana zostanie nowa

wewnętrzna centrala automatyczna na 90 połączeń. Zwiększenie ilości linii, łączących z miastem, przyczyni się do przyspieszenia prac administracji portowej.

## Trzy nowoczesne statki chłodnicze zasila wkrótce polską flotę handlową

Polska flota handlowa wzbogaci się wkrótce o 3 nowoczesne jednostki wyposażone w urządzenia chłodnicze. Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje dały wynik pozytywny.

Dyrekcja GAL-u odkupiła swego czasu od jednego z armatorów norweskich budujący się na stocznii w Kopenhadze chłodnicowiec o nośności około 2800 ton DW. Statek ten ma długość 96 metrów, szerokość na wręgach 14,4 m, wysokość ok. 8 m i zanurzenie 6,25.

Statek ten będzie bardzo szybki albowiem umowa armatora norweskiego ze stocznia duńska przewidywała szybkość 16,5 węzła. Statek wyposażony będzie w dwu taktowy 10-cylindrowy silnik Die-

sla typu Burmeister i Wain o mocy maksymalnej 4200 KM przy 165 obrotach na minutę i mocy efektywnej stałej 3400 KM. Pomieszczenia chłodnicze statku pozwolą na przewiezienie 1250 ton łatwo ulegających zepsuciu towarów. Statek ten przekazany zostanie do eksploatacji w maju lub czerwcu r.b.

Niezależnie od tego GAL zamierza odkupić również od jednego z norweskich armatorów chłodnicowiec „California Express”. Statek ten wybudowany został przez stocznia Götaverken w Göteborgu w 1934 roku. Główne jego wymiary wynoszą: długość 125 m, szerokość 10,6 m, zanurzenie 14,3 m, wysokość 9,3 m przy zanurzeniu 6,47 metrów. Tonaż brutto wynosi 2649 ton, netto 2219 RT, nośność zaś 3150 ton oraz pojemność pomieszczeń chłodniczych — 4480 m³.

„California Express” posiada dwa 8-io cylindrowe silniki Diesla, 4-ro taktowe o jednostronnym działaniu. Moc każdego silnika wynosi 2300 KM przy 185 obrotach na min. Szybkość 14—15 węzłów.

M/s „California Express” znajduje się obecnie w Anglii i po ostatecznym podpisaniu umowy zostanie na jedną ze stoczni do-

stosowany do potrzeb polskiej żeglugi, po czym już w najbliższym czasie będzie mógł wyjść do służby pod polską banderą.

Trzeci chłodnicowiec budowany jest w stoczni angielskiej w Blyth i ma być ukończony w roku przyszłym. Nośność statku wyniesie ok. 2900 ton przy zanurzeniu ok. 5,7 m, pojemność ładowni 200 tysięcy stóp sześciennych, z tego 120 tysięcy stóp sześciennych pomieszczeń chłodniczych. Długość statku wynosi 99,5 m, szerokość 14,77, wysokość 10,64.

W odróżnieniu od poprzednich dwóch statków 3-cia jednostka będzie posiadała napęd parowy, to zn. maszynę o potrójnym rozprężaniu i mocy 3200 KM przy 94 obrotach na minutę, co odpowiada szybkości maksymalnej 14 węzłów. Normalna szybkość handlowa wyniesie będzie przy 91 obrotach śruby i 2850 koni — 13,5 węzła.

Statek ten posiadać będzie pomieszczenia dla 12 pasażerów. Uzupełnienie naszej floty handlowej o 3 dalsze cenne jednostki specjalne ma poważne znaczenie dla usprawnienia naszej żeglugi i dostosowania jej do potrzeb naszego handlu zagranicznego.

## Skutki planu Marshalla

## Przesunięcia w światowym budownictwie okrętowym na korzyść USA

### W końcu 1948 r. było w budowie 1081 statków 4,14 miliona BRT

Jak wynika ze statystyk kwartalnych, opublikowanych przez Lloyd's Register of Shipping, przy końcu 1948 r. znajdowało się w budowie na całym świecie (statystyka nie obejmuje Związku Radzieckiego, Niemiec i Japonii) 1081 morskich statków handlowych o tonażu 4,14 mil. BRT. Przy końcu trzeciego kwartału roku ub. znajdowało się w budowie 1160 statków o tonażu 4,2 mil. BRT.

Budownictwo okrętowe W. Brytanii, które przy końcu trzeciego kwartału roku ub. wynosiło 440 jednostek i 2,21 mil. BRT, spadło przy końcu ub. r. do 422 jednostek i 2,11 mil. BRT. Brytyjski udział w światowym budownictwie okrętowym spadł z 52,6 proc. przy końcu września roku ub. na 51,1 proc. przy końcu grudnia roku ubiegłego.

Spadek brytyjskiego budownictwa okrętowego jest spowodowany brakiem stali w związku z ograniczeniem przydziałów w wyniku realizacji planu Marshalla. Brytyjskie stocznice przyjmowały niechętnie zamówienia na budowę nowych statków, które zużywały duże ilości stali.

W ostatnim kwartale roku ub. W. Brytania i Pn. Irlandia rozpoczęły budowę nowych statków o pojemności 353,317 BRT, podczas gdy równocześnie spuściły na wodę 417,084 BRT i wykończyły 433,115 BRT. Koła fachowe twierdzą,

że w pierwszym kwartale r.b. udział W. Brytanii spadnie po raz pierwszy od zakończenia wojny poniżej 50 proc. budownictwa okrętowego.

Zmniejszenie się brytyjskiego budownictwa okrętowego odbija się niekorzystnie na brytyjskim bilansie płatniczym. W połowie 1939 r. brytyjskie stocznice okrętowe miały w budowie dla zagranicy 108.000 BRT, tj. 13,7 proc. swego ogólnego stanu produkcyjnego. W marcu 1946 r. osiągnięto stan przedwojenny. Od tego czasu budownictwo okrętowe dla zagranicy zwiększyło się 7-krotnie i osiągnęło przy końcu roku ub. 748 tys. BRT, tj. 35,4 proc. ogólnego brytyjskiego stanu budownictwa. Z 353,317 BRT, które w ostatnim kwartale rozpoczęto budować, 154,044 BRT jest przeznaczonych dla zagranicy.

Udział USA natomiast w światowym budownictwie okrętowym zwiększył się z 6,89 proc. przy końcu września roku ub. (289.613 BRT) do 9,83 proc. (406.848 BRT) przy końcu grudnia ub. roku.

Francja zajmując drugie miejsce na świecie (414.289 BRT w grudniu roku ub. czyli 10 proc.), Budownictwo szwedzkie zmniejszyło się od września do grudnia r. ub. z 263.625 BRT do 245.415 BRT (5,93 proc.). Włoski udział zmniejszył się w tym czasie z 221,537 BRT (5,27 proc.) do 165,901 BRT (4,01 proc.).

W najbliższym okresie

## PORTY PRACUJĄ

### ŁODOLAMACZE W AKCJI

Znaczący spadek temperatury, jaki zanotowano w Szczecinie, spowodował powstanie kry na Zalewie Odrzańskim. Silne wiatry północne napędziły kry w okolice wyspy nawigacyjnej, co spowodowało znaczne utrudnienie służby zwrotnic dla statków statczarskich. Celem usunięcia przeszkody do akcji wezwano łodolamacze Szczecińskiego Urzędu Morskiego, które po kilku godzinach uporali się z lodem.

### WYDOBYCIE „LECHA” UZALEŻNIŁO OD DOŚTAWY PONTONÓW

Na podstawie otrzymanych raportów odczuwa się, że wydobycie zatonionego s/s „Lech” nie będzie nastrożać poważniejszych trudności technicznych. Podjęcie prac ratowniczych uzależnione jest w pierwszym rzędzie od dostarczenia przez Zjednoczenie Stoczni Polskich zamówionych pontonów, przy pomocy których statek dźwignię się do góry.

### Z FINLANDII

Dla potrzeb naszego przemysłu drzewnego musimy jesteśmy sprowadzać z Finlandii pewne gatunki drzewa oraz przetworów przemysłu drzewnego. Fini s/s „Mira”, który dnia 8 bm. zawinął do portu gdańskiego, przwiózł 204 ton grubej, M. in. wśród towarów znajdują się: cement kwasoodporny, brzoza dykt, szpikułki drewniane, olej drzewny, oraz papier bibułkowy. S/s „Mira” utrzymuje regularne połączenie między Gdańskiem-Gdynią a portami fińskimi. Jak się dowiadujemy, w miesiącu marcu na wreszcie zostanie uruchomiona polska linia regularna łącząca oba kraje.

USPRAWNIE PRZEŁADUNKÓW W ZESPÓLE GDAŃSK-GDYNIA

czasu większość prac wykonywanych na terenie zespołu portowego Gdańsk-Gdynia zmierzają do dalszego usprawnienia przeładunków towarów, a tym samym skrócenie czasu postoju statków w porcie. M. in. sprowadzi się specjalne mechanizmy, które szlifujące, które pracując w luku statku zgarniają błądą rudę na jedno miejsce. Jest to konieczne, albowiem twierdono, że przy wyładunku rudy początkowo wydajność dźwigu — 100 ton na godzinę, spada po pewnym czasie do 20 ton na godzinę. Również zastosuje się nowe metody przeładunku fosforytów i innych artykułów sypkich. Nie będą one tak jak dotychczas przeładowywane normalnymi dźwigami, lecz specjalnymi urządzeniami ssącymi, co przyspieszy rozładunek o 300 proc. Podobnie dla usprawnienia przeładunku rudy i węgla będą budowane specjalne zasobniki o pojemności 600 ton każdy. Unieależni to dostarczenie towaru na statek od podstawienia wagonów na nabrzeże oraz pozwoli na szybsze rozładowanie pociągów.

## POSTÓJ STATKÓW

W dniu 9 II. 49

**GDAŃSK**  
Strefa Wola: Stalowa Wola pol., Mira fin., Mar. Goworow radz.  
**Kanał Portowy:** Birgitta szw., Belgien dun., Paris dun., Viking szw., Henrik norw., Mathilda norw., Aaga dun., Kalle fin., Ringo szw., Alfa szw., Frankrig dun., Scandia dun.  
**Dworzec Wiślan:** As-kold radz., Petrozawod radz., Kotka fin., Maifrid szw.  
**Basen Górnicy:** Ysa fin., Lilleborg dun., Ono szw., Gundsberg Segel szw., Mette Skou dun., Oscar Bor-jeson szw., Frigg szw., Norseman norw., Berd szw., Audun norw., Britt szw., Lona szw., Tylla dun.  
**Pomosty Wiślane:** Birte dun., Paridon szw.  
**Holm:** Johan Jeanson szw., Slesvig dun., Adolf Bratt szw.  
**Paged:** Leonardia szw., Sheaf Field bryt.  
**Aldag:** Alfrido fin., Aslaug dun., Baltica szw.

**GDYNIA**  
Nabrz. Angielskie: Hams-fjord szw., Syriusz pol., Neptun pol., Sa-

turnia pol., Delta II pol., Urania pol., Gulan dun.  
Nabrz. Śląskie: Rysy pol.  
Nabrz. Szwedzkie: Tyll-ham szw., Granada szw., Onega radz., Vik-toria alj., Sjöbris szw., Sven Sture szw.  
Nabrz. Duńskie: Halvar H. fin., Avance dun., Nils Sture szw., Ude-holm szw.  
Nabrz. Holenderskie: Daugara radz., Aleks-ander Suworow radz., Lahti fin.  
Nabrz. Francuskie: Veli Ragner fin., Frida szw., Toruń pol., Julius dun.  
Nabrz. Polskie: Walda radz., Siask pol., Balt-avia bryt., Baltanie bryt.  
Nabrz. Rotterdamskie: Białystok pol.  
Nabrz. Indyjskie: Brun-hild alj., Othen szw., Alster szw., Fraude szw., Baltia szw., Bisen szw., Roif szw., Elfrida norw., Snofrid szw.  
Nabrz. Rumuńskie: Ri-biorn fin., Turnia pol., Hocken szw.  
Paged: Sheaf Abrow bryt., Oskar Friedrich alj.

## Towary polskie płyną do Siamu

W ostatnich kilku miesiącach zaobserwować się daje wzmożony eksport polskich towarów do krajów Dalekiego Wschodu. Między innymi duński motorowiec „Cambodia” po wyładunku w Gdyni kopry i kanczuku, wyruszył w drogę powrotną zabierając 220 ton gwoździ i papieru przemaczonego dla odbiorców w Bangkoku (Siam). Poprzednio już na kilku statkach odeszły podobne partie polskich towarów do Hong-Kongu i innych portów dolekańskich.

## Marynarze skandynawscy walczą o lepsze warunki pracy

Na odbytej w Kopenhadze konferencji przedstawiciele skandynawskich organizacji marynarszych afiliowanych do Skandynawskiej Federacji Pracowników Transportowych uchwalono jednomyślnie żądanie 48-godzinnego tygodnia pracy, które zostanie wysunięte w spodziewanych pertrak-

tacjach z organizacjami armatorów. Świąteczne wachty na morzu powinny być w miarę możliwości kompensowane wolnym czasem w okresie postoju w porcie, lub dodatkowymi urlopami. Natomiast kompensata pieniężna powinna być przyjmowana tylko w wypadkach wyjątkowych.

## Tonaż amerykański za drogi dla przewozów marshallowskich

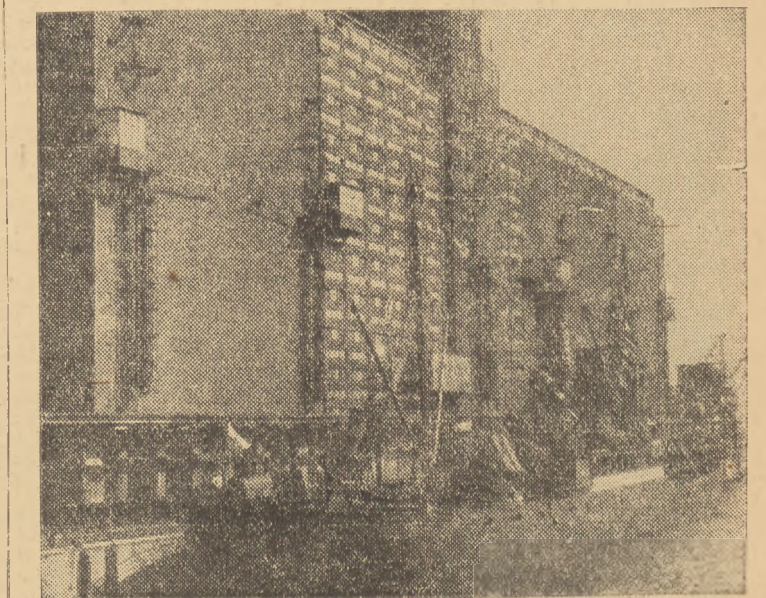
Administrator planu Marshalla, Paul Hoffman zwołał konferencję przedstawicieli amerykańskich towarzystw okrętowych i związków marynarskich. Konferencja ta zostanie w ścisłym związku z zapowiedzią Hoffmana, iż przepis przewidyjący, że 50 proc. dostaw marshallowskich winno być przesyłanych na statkach ame-

rykańskich, zostanie uchylony i lutego r.b. Hoffman uzasadnia tę decyzję faktem, że koszty przewozu na statkach amerykańskich są znacznie wyższe niż przeciętne zagranicę. Nowe zarządzenie miało wejść w życie — jak podano, ale zostało odczone na skutek ostrych protestów amerykańskich towarzystw okrętowych.

## Odbudowa dalszej części elewatora szczecińskiego

W porcie szczecińskim na nabrzeżu „Ewa” znajduje się jeden z największych elewatorów w Europie. Po przeprowadzeniu całkowitego remontu będzie w nim można pomieścić ponad 40.000 ton ziarna. Elewator należy do Państwowych Zakładów Zbożowych. PZZ już w roku ub. przepro-

ku. Ponieważ należy się liczyć ze zwiększonymi obrotami ziarnem w porcie szczecińskim, postanowiono przystąpić do remontu dalszych jego części. W najbliższych dniach rozpoczyna się prace nad odbudową i uruchomieniem południowych partii zabudowań elewatora.



wadziły częściowy remont zabudowań i urządzeń elewatora, co umożliwiło rozpoczęcie eksportu nadwyżek zboża przez Szczecin. Wykorzystanie urządzeń elewatora pozwoliło na przeprowadzenie sprawnego i szybkiego przeładun-

ku. W przyszłości będzie on wykorzystany nie tylko dla eksportu zbóż krajowych, ale również dla tranzytu ziarna idącego z za morza, M. in. elewator ma być pomocny przy przeładunku kukurydzy.



## Pożółkle karty mówią

Mury i kamienie Starego Gdańska mówią o polskiej przeszłości naszej stolicy morskiej. Gdy popieramy na zachodzie hilleryzm coraz butniej podnosi głowę, gdy coraz liczniej rozlegają się tam wspomaganie przez anglosasów głosy rewizjonistyczne, wymowne stają się ruiny Starego Gdańska, mówiąco o odwiecznych więzach z Polską.



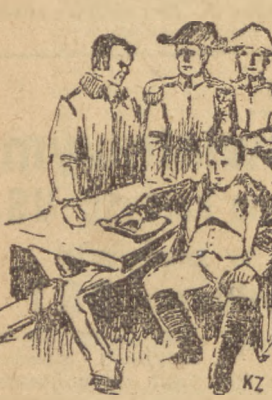
Musimy częściej zaglądać do Archiwum Miejskiego w Gdańsku, gdzie zgromadzono tysiące pożółkłych już od starości tomów, zapisanych ręką uczonych polskich i historyków.

W Archiwum znajdziemy liczne dokumenty naszego władztwa nad Bałtykiem.



Pergaminowe akta przypominają nam dzieje walk i naszych zwycięstw za czasów króla Stefana Batorego nad żywiołem niemieckim, który już wówczas dążył do usunięcia nas z Gdańska i znad Bałtyku.

Odnajdziemy ślady wierności Gdańska dla nieszczęśliwego króla polskiego, Stanisława Leszczyńskiego.



Ze wzruszeniem czytać będziemy dokumenty o walkach legionów polskich o Gdańsk w ramach pochodu Napoleona.

Wskrzyszona przeszłość potęguje czujność na wszystko, co się dzieje obecnie na zachodzie.

## 197 mil. złotych na inwestycje w Gdańsku w roku bież.

W tych danych zatwierdzony został budżet inwestycyjny m. Gdańska, na ogólną sumę 197.282.000 zł. Z sumy tej przeznaczono na rozbudowę urządzeń miejskich, jak wodociągów i kanalizacji Rzeźni Miejskiej i Targowiska, ZOM-u i innych przedsiębiorstw użyteczności publicznej 32 mil. zł.

Przedszkola, szkoły powszechne i podstawowe otrzymają na zaopatrzenie w nowoczesny sprzęt przeszło 25 mil. zł.

Palaca sprawa ośrodków zdrowia w dzielnicach robotniczych zostanie również częściowo rozwiązana. Ośrodki zdrowia w Nowym Porcie, Oruni i Siedlicach otrzymają 8 mil. zł na uzupełnienie wyposażenia.

Na opiekę nad matką i dzieckiem przeznaczono 3,5 mil. zł, a na rozbudowę zieleni i dziecięcych — 3 mil. zł.

W nowym planie inwestycyjnym przewiduje się również dalszą budowę i remonty mostów i ulic, na co wyasygnowano 43 mil. złotych.

W celu zapobieżenia ogromnym szkodom, wyrządzanym przez powódzie, przeznaczono na odwodnienie rowów w dzielnicy na Zamku sumę 12,5 mil. zł.

Miejskie przedsiębiorstwa budowlane otrzymały na różne inwestycje 25 mil. zł. Poza tym poważne fundusze przeznaczono na usprawnienie zaopatrzenia ludzi pracy oraz na inwestycje sportowe.

(d)

# Surowe kary za działanie na szkodę chłopów

## Rozprawa przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Tczewie

W końcu listopada ub. roku na terenie pow. tczewskiego rozsiewano wśród chłopów niezgodnie z prawem i bezpodstawnie pogłoski o wydaniu jakichś nowych ustaw, godzących w interesy ludności wiejskiej. Bogacze wiejscy i speculanci, żerujący na krzywdzie ludzi pracy opowiadali o ustawie, która w ich oświeceniu miała nakładać na każdego hodowcę trzody chlewnej obowiązek przekazywania państwu połowy każdej ubitiej sztuki.

Szeroko kolportowana plotka szczególnie przebiegała w miejscowości Morzeszczyna, którzy w ciągu 5 dni listopada dokonali uboju 22 sztuk trzody chlewnej, a w ciągu 4 następnych dni — 82 sztuk. Zniszczono również wiele zwierząt zarodkowych. Podobnie działo się w gminie Pelplin, której mieszkańcy tłoczyli się w ogonkach przed Urzędem Gminy w celu uzyskania zaświadczeń własności, upoważniających do dokonania uboju. Mieszkańcy gromady Greblin pozbywali się często ostatniego prosiaka. Szczególnie dośkliwie odbiła się plotka na gospodarstwach drobnych rolników, którzy rozporządzając skromnym inwentarzem, żywym, pozbyli się go niemal całkowicie. W tej sytuacji w ciągu kilku dni listopada dokonano uboju większego, niż w całym poprzednim roku.

Dopiero po pewnym czasie chłopci przejrzyli, że padli ofiarą fałszywych pogłosek, rozpowszechnianych przez wrogie elementy. W wyniku skrupulatnych dochodzeń zostali za uprawianie wrogiej propagandy aresztowani — powiatowy lekarz weterynarii Roman Mazur, bogaci gospodarze wiejscy Józef Barganowski i Hieronim Januszewski oraz Gertruda Kaliszewska, Mazur,

zajmując poważne stanowisko, poznał wcześniej niż inni projekty ustaw popierających hodowlę trzody chlewnej i we własnej interpretacji, kłamliwej i celowo szkodliwej podawał je do wiadomości szerokim rzeszom społeczeństwa. Barganowski i Januszewski, którzy nie mogą pogodzić się z warunkami życia w Polsce Ludowej, ograniczającymi wyzysk uprawiany dawniej przez bogaczy, zostali czolowymi kolporterami plotki. Kaliszewska

powtarzała ją beznamiętnie, nie zastanawiając się nad szkodą, jaką wyrządza tym państwu i społeczeństwu.

W dniu 8 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej w Tczewie rozpatrzył sprawę wszystkich 4-ech oskarżonych, którzy rozpowszechnianiem szkodliwych wiadomości, powodowali panikę wśród rolników i trudności na rynku mięsnym. Po przesłuchaniu oskarżonych i przeprowadzeniu szczegółowego postępowania

dowodowego, które w pełni wykazało winę oskarżonych, zabrał głos prokurator wojskowy. Nasłuchił on postępowanie oskarżonych jako typowy przykład szepcanej propagandy, zmierzającej do podważenia w społeczeństwie zaufania do państwa i jego polityki gospodarczej. Plotkarze spowodowali olbrzymie straty w stanie pogłowia w powiecie tczewskim właśnie w chwili, gdy państwo podjęło szeroko zakrojone akcje, mającą na celu rozwój hodowli i uregulowanie rynku mięsnego. Prokurator, podkreślając, że obecna sytuacja wymaga szczególnej ochrony obywatela przed szkodliwymi plotkami, zażądał surowego wymiaru kary.

Po przemówieniach obrońców został wydany wyrok, w którym Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów i skazał oskarżonego Mazura na karę 3 lat więzienia, Barganowskiego i Januszewskiego każdego — na karę 2 lat więzienia. Kaliszewska została skazana na karę jednego roku więzienia z zawieszeniem wymiaru kary na okres 2-ech lat. (m)

## Tani drób dla świata pracy

Począwszy od piątku, dnia 11 bm. w sklepach spożywczych Spółdzielni „Zgoda” w Gdyni, Gdańskiej Spółdzielni Spożywców, i Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sopocie oraz w Powszechnych Domach Towarowych w Gdyni i w Sopocie odbywać się będzie sprzedaż tuczonego, pełnowartościowego drobiu dla świata pracy po cenach, znacznie niższych od normalnych cen rynkowych.

W sprzedaży znajdują się:  
Indyki niepatroszone — zł 315 za kg  
Indyki patroszone — „ 360 „ „  
Kury niepatroszone — „ 315 „ „  
Kury patroszone — „ 360 „ „  
Kaczki niepatroszone — „ 325 „ „  
Kaczki patroszone — „ 375 „ „  
Gęsi niepatroszone — „ 320 „ „  
Gęsi patroszone — „ 370 „ „

Poza tym będzie sprzedana pewna ilość podróbek drobiu w sklepach branży rzeźniczo-wędliniarskiej, w spółdzielniach spożywców w Gdańsku, Gdyni i Sopocie oraz w sklepach Spółdzielni „Unitra” w Orłowie (Al. Zwycięstwa) i na Witominie.

## 3 BIMBROWNIE wykryto w jednym dniu

Szczególnie przedsiębiorczy w dziedzinie produkcji bimbru okazał się Elbląg. Tamtejsza M. O. wykryła w ciągu jednego dnia aż 3 tajne gorzelnie. Pierwszą wytwórnię samogonu wykryto u Alfonsa Świluka, zam. przy ul. Krasickiego 6, druga — u Józefa Rutkowskiego, zam. w Kaziemierzewie pow. Elbląg, a 3-cią — u Bolesława Dąbrowskiego, również mieszkańca Kaziemierzewa.

Trzech pechowych fabrykantów alkoholu osadzono w areszcie, aparaty, zacier i gotowy

bimber przekazano, jako dowody rzeczowe Komisji Specjalnej. (d)

## KONCERT SYMFONICZNY Filharmonii Bałtyckiej

W piątek dnia 11 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Państw. Teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu IX koncert symfoniczny Filharmonii Bałtyckiej.

Wykonawcami są: Stefan Siedziński — dyrygent, Stefania Allinówna i Władysława Markiewiczówna — dwa fortepiany.

Program koncertu poświęcony jest Mozartowi. Wykonane zostaną następujące utwory: Symfonia C nr. 41 (Jowiszowa), Koncert Es-dur na dwa fortepiany. Uwertura do op. „La Clemenza di Tito”, oraz Mozart-Busoni — Duettino Concertante.

Przedprzedaż biletów w biurze F. B. od godz. 10—13 oraz w przeddziałach koncertów w kasie Teatru od godz. 16—18, w dniu koncertu od godz. 10—13 i od godz. 16.

Zapowiedziany koncert w kinie „Po

lonia” w Sopocie nie odbędzie się w tym tygodniu, ze względu na szczupłość estrady dla ustawienia dwóch fortepianów.

W niedzielę, dnia 13 bm. Rozgłośnia Gdańska nadaje w programie ogólnopolskim z Teatru Wielkiego we Wrzeszczu dwa koncerty, które powinny zainteresować nie tylko miłośników muzyki.

O godzinie 12-iej będzie transmitowany Poranek Symfoniczny, w wykonaniu orkiestry Filharmonii Bałtyckiej, pod dyrykcją Stefana Siedzińskiego. Udział wezmą: Stefania Allinówna i Władysława Markiewiczówna (dwa fortepiany). W programie utwory Mozarta.

W tej samej sali o godz. 13.15 Rozgłośnia Gdańska, z cyklu swoich bezpłatnych koncertów dla Świata Pracy, nadaje, również w programie ogólnopolskim koncert dla wsi samopomocowej. Wykonawcami koncertów będą: Orkiestra Filharmonii Bałtyckiej pod dyr. Bohdana Wodźko, Stanisław Bielicki — fortepian i Kazimierz Czekotowski — śpiew.

## Ważne dla mieszkańców m. Sopotu

Dyrekcja Przedsiębiorstw Miejskich m. Sopotu podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 1 stycznia br. pobiera zaliczkowo opłatę za gaz, wodę i wywóz śmieci, a ostateczne rozrachowanie nastąpi po zatwierdzeniu nowych cen jednostkowych.

## NASI CZYTELNICY PISZA

### Co na to Zarząd Miejski?

## Spółdzielnia Mleczarska w Gdańsku nie otrzymała dotychczas placu pod budowę odpowiednich pomieszczeń

Dotychczas nikt nie zwrócił uwagi, w jak trudnych warunkach pracuje Spółdzielnia Mleczarska w Gdańsku.

Mleko, które dostarczane jest do Gdańska z 16 zakładów województwa, musi rozdzielić do poszczególnych sklepów w mieście.

Spółdzielnia od dłuższego czasu nie ma odpowiedniego dla niej pomieszczenia, a częściowo tylko korzysta z dawnych budynków we Wrzeszczu. Ponieważ leżą one na linii Gdańsk—Gdynia i zostaną zniszczone, wobec tworzenia właśnie w tym miejscu olbrzymiej magistrali, sprawa pomieszczenia nabiera szczególnej wagi.

Jedyną wyjście z tej sytuacji — to zbudowanie własnych, należytych pomieszczeń.

W ub. roku Spółdzielnia przysłała na ten cel 12 milionów zł kredytów inwestycyjnych. Pieniądzy nie zostały jednak wykorzystane, ponieważ Zarząd Miejski, nie ma placu odpowiedniego pod budowę.

Zarząd Spółdzielni już od marca ub. roku upomina się o ten plac bezskutecznie,

A przecież od odpowiednich warunków pracy zależy sprawny rozdział mleka. W bieżącym roku mogą być jeszcze rozróża, a wtedy gdzieś będziemy rozłaję mleko, które przyjdzie do nas w postaci bryły, w oblodzonych koniach.

## Żołnierze Polski Ludowej uczą się w doskonałych warunkach

Na usilną prośbę naszej czytelnicy, drukujemy poniżej wyjątki z jej listu, dotyczącego Szkoły Oficerskiej w Toruniu.

Kochani czytelnicy „Głosu Wybrzeża” — pragnę się z Wami podzielić swoimi wrażeniami ze Szkoły Oficerskiej w Toruniu. Byłam tam na Boże Narodzenie, aby odwiedzić mego syna, który się tam uczy.

Zawsze w listach pisałam, że ma bardzo dobrze, ale ja jako matka, to mu nie zupełnie wierzyłam. Przed wojną do 1939 r. żołnierze mocno narzekali na to, że przełożeni w podobnych szkołach źle ich traktują.

Obecnie przekonałam się na własne oczy, jak dobrze jest mo-

jemu synowi. Kapitan, to prawie mówiąc, odnosi się do swoich uczniów, jak ojciec. Widziałam to sama i opowiadali mi to wszyscy tamci żołnierze.

W wolnych chwilach zbierają się w pięknej świetlicy. Kapitan gra ze swymi wychowankami w szachy, inni śpiewają, jeden z uczniów takie piękne tony wyciąga na harmonii, a drugi wystukuje w takt pałeczkami, że nie mogłam się napatrzeć i nasłuchać.

A potem poszliśmy do Teatru Wojskowego. Występy były piękne i cały pobyt w Szkole pozostawił mi najprzyjemniejsze wrażenie.

Stanisława Oniszczenko z Elbląga.

## Na horzonzie

### List do Nieznajomej

O Nieznana, z Monopoli Tytoniowego! Tyle już dałaś dowodów swej miłości, że musimy położyć kres tej tak miłej między nami korespondencji. Pragnę już ujrzeć Twe oblicze.

W papierosie „Triumf” otrzymałem już od Ciebie następujące podarunki, świadczące o Twoim zmyśle gospodarczym: kawalek sznurka, gwoździ, suchar, rąbek pończoszek, a w ostatnim odnależem twój cudowny pukił włosów. Mówią one, że jesteś ognistą brunetką.

Chciałbym nareszcie Cię ujrzeć, ale wolabym również, aby „Triumf” były napełniane tylko tytoniem.

## Zaproszenie do walca

Tegoroczny karnawał obfituje w niezliczoną ilość zabaw. Dotychczas odbywały się one jednak przeważnie wieczorami, w soboty lub w dzień przedświąteczne. Polskie Radio tak się jednak rozbarwiło, na karnawałach robotniczych, że zaprasza wszystkich do tańca nawet w dzień, nadając muzykę taneczną o godzinie 14.50. Coż, karnawał jest krótki, należy go w pełni wykorzystać. Będzie to zatem prawdopodobnie tańczyć w biurach, w halach fabrycznych i w szkołach.

## „SZKLANKA WODY”

### w Teatrze Dramatycznym w Gdyni

Ciesząc się stałym powodzeniem komedia E. Scrib'a „Szklanka wody” w reżyserii i inscenizacji Stefana Orzechowskiego, przechodzi z dniem dzisiejszym na scenę gdyniską.

Ta doskonała satyra na monar-

chię angielską, która i dziś nie straciła nic ze swej aktualności, grana była w Teatrze Kameralnym przez cztery tygodnie, przy stałym zapelnionej widowni.

Obsadę sztukę stanowią: Stefan Orzechowski, Kira Peptowska, Barbara Zielińska, Tadeusz Gwiazdowski, Władysław Hermanowicz, Emil Karewicz i Konstanty Miklaszewski. Rolę Abigail, którą kaprys królowej wplątał w węzówisko dworskich intryg odtwarzają kolejno Wanda Bartówna i Sylwia Zakrzewska. Oprawa sceniczna prof. Gajewskiego.

## Teatry

TEATR WIELKI w Gdańsku — „Kobieta we mgle” Rusłana.  
TEATR DRAMATYCZNY w Gdyni — „Szklanka wody” Scrib'a.  
TEATR KAMERALNY w Sopocie — nieczynny.  
Początek przedstawień o godz. 19.30.

## Kina

Gdynia — Warszawa — „Dzwonnik z Notre Dame”.  
Gdynia — Atlantyk — „Cygańska miłość”.  
Gdynia — Goplana — „Cygańska miłość”.  
Gdańsk — Fala — „Sad narodów”.  
Chylonia — Promień — „Człowiek z karabinem”.  
Gdańsk — Światowid — „Życie Emilia Zoli”.  
Wrzeszcz — Bajka — „Wakacje”.  
Wrzeszcz — Kapitół — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny”.  
Oliva — Polonia — „Zakazane piosenki”.  
Sopot — Polonia — „My z Kronszta-du”.  
Sopot — Bałtyk — „Dzieci idą”.

## Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na czwartek 10 lutego br.  
8.00 — Gimnastyka, 6.10 — Dziennik poranny, 7.00 — Wiadomości dziennika porannej, 8.00 — Przegląd prasy stołecznej, 8.00 — Audycja dla kobiet, 8.30 — „Stare i nowe” — odc. 11-ty, 9.15 — Inform. ogólnopolskie, 9.30 — Wschodnia radiowa, 11.40 — Audycja dla przedszkoli, 12.04 — Wiadomości południowe, 12.45 — Audycja dla wsi, 14.20 — Kursy radiowe dla nauczycieli, 14.30 — Przegląd wydarzeń, 15.10 — „Armator i kapitan” — pogad., 15.20 — Prognoza pogody, Inform., 15.20 — Śpiewajmy piosenki! audycja słowno-muz. dla dzieci, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 16.30 — „Archipelag ludzi odzyskanych”, 7 odc., 16.50 — „Siekiera narzędziem pracy” — pogad., 17.45 — Poradnik językowy, 18.00 — „Dla każdego coś miłego”, 19.00 — Felieton literacki, 19.15 — Mozart: Kwartet B-dur, 19.40 — Wschodnia radiowa, 20.00 — Dziennik wieczorny, 21.00 — „Pierścień Faraonów” — słuch., 21.20 — Aud. literacka, 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń, 23.00 — Ostatnie wiadomości.

### DZIS SŁUCHAMY:

Dziś o godz. 17.00 usłyszymy na fal ogólnopolskiej celniejsze utwory muzyczne Cezara Francka, Debussy'ego i Dunaiewskiego, a o godz. 22.00 — Henryka Rabnudy i Jana Rieiera.

Melodyjna i pełna wdzięku 4-aktowa opera Verdiego „Aida” nadawana będzie dziś z Warszawy II od godz. 19.15, w wykonaniu zespołu artystów chóru i orkiestry „La Scala” w Mediolanie.

Autor „Lalki”, „Emancypantek”, „Głowki” i „Faraona”, Aleksander Głowacki — „Bolesław Prus” — był o kresle pozytywizmu głosicielem postępowych idei. Rozgłośnia wrocławska nada dziś o godz. 21.00 słuchowisko „Pierścień Faraonów”, według Nowej Prusa.



## Szukamy talentów muzycznych wśród dzieci robotników i chłopów

Gdy porównamy jakąkolwiek dziedzinę życia w Polsce Ludowej z okresem przedwojennym, rzuca się w oczy ogromna różnica. Zmiany jakie nastąpiły w życiu kulturalnym, wyzwoliły w narodzie nowe siły twórcze. Upośledzone dotychczas rzesze młodzieży robotniczej i chłopskiej, dla której nauka i studia były tylko marzeniem, mogą obecnie poświęcić się swoim zamiarom.

W siedzibie Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Warszawie odbyły się ostatnio egzaminy młodzieży, pragnącej kształcić się w dziedzinie muzyki.

Poraz pierwszy w historii Polski egzaminowano innych, niż dotychczas kandydatów do Konserwatorium, synów robotników i chłopów z matych, parohickich gospodarstw. Zawiadomieni przez Radio, że z inicjatywy kół PZPR przy Konserwatorium Warszawskim organizowana jest akcja wyławiania młodych talentów muzycznych, zgłosili się kandydaci w liczbie 2000.



Andrzej Woźniakowski

Na zdjęciu 12-letni Andrzej Woźniakowski ze wsi Rykały koło Grojca. Matka młodego utalentowanego skrzypka jest robotnicą.

Każdy z „młodych talentów”, który występował na publicznym egzaminie, stanowił pewnego rodzaju rewelację. 8-letni Wojtuś Kasperski z Warszawy, przegrywał z talentem skoczne melodie na harmonii.



Wojtuś Kasperski

Państwo ludowe daje najdzisiejszym, rokującym najlepsze nadzieje dzieciom, możliwości, o jakich przed wojną nie mogli nawet marzyć. (a).

## ROK 1949 OTWIERA WIELKĄ BITWĘ o nową kulturę Polski Ludowej

Budżet Ministerstwa Kultury i Sztuki na rok 1949, omówiony na Sejmowej Komisji Kultury stanowi finansowy plan akcji, zmierzającej do zakończenia odbudowy twórczości kulturalnej w Polsce w okresie powojennym, a zarazem wstęp i przygotowanie do wielkiego planu sześcioletniego. Wszystko, co było postępowe i piękne w naszej kulturze narodowej stanie się dostępne dla wszystkich ludzi pracy; nowa twórczość kulturalna służyć będzie sprawie ludu, sprawie budowy socjalizmu.

Do tego celu zmierzać będzie cała praca i działalność ministerstwa Kultury i Sztuki, tym celom służyć będzie tegoroczny budżet, który przewiduje wydatki na sumę około 4 miliardów złotych, tj. dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Nadto plan inwestycyjny Ministerstwa Kultury przeznacza ponad 2 miliardy zł na inwestycje w zakresie kultury. Cyfry te napędzić mogą dumą i otuchą. Promieniują z nich siła i rozmach Polski Ludowej, która mimo zniszczeń kraju, mimo konieczności odbudowy i pilnych inwestycji gospodarczych, znajduje środki na zaspokojenie wzrastających potrzeb kulturalnych kraju.

Upośledzone i spychane przez kapitalizm masy pracujące stają się w toku przemian społecznych żarliwymi i chciwymi odbiorcami kultury. Wszystkie szkoły artystyczne nie mogą pojąć młodzieży, pragnącej studiować, by poświęcić się sztuce.

Tym samym nasz choć wielki 4-miliardowy budżet nie nadaje jeszcze za potrzebami mas i zapotrzebowaniem społecznym. Granice naszego bud-

żetu określa jeszcze nie zapotrzebowania na dobra kulturalne, a konieczność dostosowania wydatków na środki, którymi dysponujemy.

Budżet nasz szczególną troską otacza szkolnictwo artystyczne. Wydatki związane z tym działem wynoszą prawie 900 milionów złotych. Obejmują one szkolnictwo teatralne, muzyczne i plastyczne. Pomimo tego, że stanowią one ponad 20 proc. budżetu, nie zaspokajają w pełni zapotrzebowania. Pomoc dla młodzieży studiującej jest jeszcze niedostatecznie wydatna, zwłaszcza, że tendencja jest przeciw ułatwieniu studiów ubogiej, a zdolnej młodzieży robotniczo-chłopskiej.

Niemalże kwoty przewiduje też budżet na popieranie twórczości artystycznej, muzycznej, literackiej i plastycznej. Sięgają one 220 milionów zł. Prawie że taki sam „zastrzyk” otrzyma amatorski ruch artystyczny. Na subwencjonowanie teatrów zawodowych przewiduje się ponad 600 milionów zł i ponad 500 milionów zł na opery i filharmonie. Na potrzeby muzeów i ochronę zabytków projekt

budżetu przeznacza 770 milionów złotych.

Ze względu na konieczność przeprowadzenia pilnych prac konserwatorskich, oraz niezbędnych robót zabezpieczających zabytki uszkodzone na skutek działań wojennych, Komisja Kultury i Sztuki postanowiła wystąpić z wnioskiem o podwyższenie kwoty przeznaczonej na ten cel. Ma to swe uzasadnienie także i w tym, że wiele rozpoczętych prac konserwatorskich wymaga dodatkowych środków na zakończenie.

2-miliardowy plan inwestycyjny Ministerstwa kultury przewiduje ponad 800 milionów zł na rozbudowę „Filmu Polskiego”, z czego więcej niż 400 milionów zł na powiększenie sieci kin. Jest to wydatek wprost palący, gdyż sieć naszych kin jest jeszcze nie dostatecznie gęsta, zwłaszcza na prowincji. Jedno kino przypada u nas na 50.000 mieszkańców, podczas gdy np. w Związku Radzieckim 1 kino przypada na 6.000 mieszkańców.

Analiza naszego budżetu wskazuje jak wiele spraw zostało uporządkowanych, jak zwiększa się planowość działania. W roku bieżącym znów wzrośnie opieka państwa nad twórczością artystyczną, rozszerzy się zasięg akcji kulturalnych, przybędzie uczniów w szkołach artystycznych, wymiana kulturalna z zagranicą stanie się jeszcze bogatsza.

Włodzimierz Rączek

## Dorobek Kongresu Zjednoczeniowego

### Zadania organizacji partyjnych w zakładach pracy

Organizacje partyjne w zakładach pracy są ogniwami wiążącymi partię z klasą robotniczą. Staje więc przed nimi zadanie pracy nad podniesieniem ideologicznego uświadomienia swych członków i politycznego oddziaływania na wszystkich bezpartyjnych robotników i pracowników umysłowych.

Podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne muszą nieustannie zacieśniać więzi z klasą robotniczą, wyjaśniać masom bezpartyjnym treść polityki i uchwał partii, muszą organizować klasę robotniczą do walki o wykonanie zadań stawianych przez Partię. Uświadomienie robotników i przekształcenie ich o słuszności linii politycznej naszej Partii, mobilizowanie ich do walki o wykonanie planów gospodarczych, tępienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokratyzmu, zwalczanie reakcyjnej propagandy i wyostrowanie czujności klasy robotniczej wobec wszelkich działań wrogich Polsce Ludowej — oto podstawowe zadania organizacji partyjnych w zakładach pracy.

Statut nakłada na zakładowe organizacje partyjne obowiązek kierowania społecznym, politycznym i gospodarczym życiem zakładu. To

„nowe ujęcie zadań organizacji w zakładach pracy ustala jej prawo i obowiązek czynnego udziału w opracowywaniu planu produkcyjnego, prawo i obowiązek wysłuchiwanie sprawozdań administracji o wykonaniu planu i stanie gospodarki zakładu, prawo podejmowania uchwał, zmierzających do najlepszego wykonania dyrektyw partii i rządu”. (Zambrowski).

Tak ujęte zadania organizacji partyjnej w zakładzie pracy nakładają na nią obowiązek przewodzenia masom pracującym w walce o wykonanie planów gospodarczych, o wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy. Środkiem służącym do wykonania tych obowiązków są przede wszystkim narady wytwórcze. Na tych naradach robotnicy wskazują sposoby pokonania nasuwających się trudności, drogi usprawnienia pracy i zwiększenia jej wydajności. W myśl wskazań partii — radzą nad coraz doskonalszymi formami współzawodnictwa pracy, pomagają w ustalaniu właściwych norm technicznych, wskazują środki osiągnięcia oszczędności w gospodarce zakładów. Jest pierwszoplanowym zadaniem podstawowej organizacji partyjnej i organizacji oddziałowych w większych zakładach pracy, by wnioski i uchwały narad wytwórczych były realizowane zarówno przez dyrekcję, jak i przez całą załogę robotniczą. Organizacje partyjne muszą oddziaływać na swych członków i żądać, by przodowali oni w pracy zawodowej, by swym przykładem pobudzali bezpartyjnych do wzmocnienia wydajności pracy, by podnosili swe kwalifikacje.

„Czy nasze organizacje partyjne w przedsiębiorstwach dołożyły do wypełnienia tak poważnej roli? Jeśli ktoś mógł w tej sprawie mieć wątpliwości, to przekonaj go powinno doświadczenie Czynu Przedkongresowego. Trzeba bowiem stwierdzić, że olbrzymi sukces Czynu Przedkongresowego osiągnięty został przede wszystkim dzięki wyjątkowej aktywności produkcyjnej naszych organizacji partyjnych”. (Zambrowski).

Statut nakłada na organizację partyjną w zakładzie pracy odpowiedzialność przed partią nie tylko za wykonanie planu produkcyjnego, ale także za warunki materialne i socjalne załogi. Obowiązkiem organizacji partyjnej jest więc stała troska o poprawę warunków życia mas pracujących, o zaspokojenie ich codziennych potrzeb. Oznacza to, że organizacja partyjna musi wziąć na siebie odpowiedzialność za pracę Rady Zakładowej, że musi brać aktywny i kierowniczy udział w pracy wszystkich organizacji społecznych i gospodarczych, działających na terenie zakładu. Szerokie możliwości i poważne zadania stawiają w tym zakresie przed podstawową organizacją partyjną nowe umowy zbiorowe. W chwili obecnej głównym zadaniem wszystkich zakładowych organizacji partyjnych jest dopilnowanie, by umowy te zostały w sposób pełny i prawidłowy zastosowane, by zrealizowano wszystkie ogromne zdobycze socjalne, jakie te umowy przynoszą.

Jest również obowiązkiem organizacji partyjnych ułatwić wychowanie i wyszkolenie kierowniczych kadr gospodarczych spośród klasy robotniczej, wychowanie nowej inteligencji technicznej.

„Poważnym czynnikiem tworzenia się nowej inteligencji technicznej jest wysuwanie na kierownicze stanowiska kwalifikowanych i najkulturalniejszych robotników” (Zambrowski). Troska więc o społeczny awans najlepszych robotników, wykształcających duże doświadczenie fachowe, ofiarność i zdolność organizatorskie jest obowiązkiem organizacji partyjnej.

### KOMUNIKAT

Ubezpieczalnie Społeczne w Gdańsku, Elblągu i Gdyni podają do wiadomości wszystkim zakładom pracy obowiązującą od 1 stycznia 1949 r. wysokość składek ubezpieczeniowych.

Rodzaj ubezpieczenia	Za pracowników zatrudnionych w		
	zakładach pracy państwowych i samorząd. grupa 1 i 2	zakładach pracy prywatnych grupa 3	zakładach pracy innych (społecznych i społecznych) grupa 3 i 4
chorobowe	5 % zarob.	7,5 % zarob.	5,5 % zarob.
wypadkowe	1 „ „	1 „ „	1 „ „
emerytalne	4 „ „	7,5 „ „	5,75 „ „
rodzinne	12 „ „	12 „ „	12 „ „
na wypadek braku pracy	nie oblicza się	2 „ „	1,5 „ „
Razem na wszystkie rodzaje	22 % zarob.	30 % zarob.	27,75 % zarob.

Stosowanie ogólnej stopy procentowej odnosi się tylko do osób, które z mocy obowiązujących przepisów podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w pełnym zakresie. Składka za pracowników, podlegających tylko niektórym rodzajom ubezpieczeń oblicza się na podstawie tych rodzajów ubezpieczenia, którym ci pracownicy podlegają w stosunku procentowym do zarobków według powyższej tabeli.

Składka wypadkowa została obecnie ujednolicona i za pracowników każdego zakładu pracy nie zależnie od stopnia niebezpieczeństwa w danym zakładzie pracy, jest w jednakowej wysokości, tak jak w pozostałych rodzajach ubezpieczenia.

Składkę za ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu w stosunku do pracowników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych i leśnych oblicza się jedynie ryczałtowo od ha w dotychczasowej wysokości.

Składka za oba ubezpieczenia emerytalne (robotników i pracowników umysłowych), chorobowe i na wypadek braku pracy została zrównana w swej wysokości. Wysokość składek od bezrobotnych robotników sezonowych (4%) przestala obowiązywać z dniem 1. I. 1949.

Do deklarowania składek należy odpowiednio zastosować dotychczasowe wzory deklaracji aż do czasu wydania nowych.

Deklaracje składek należy przedkładać co miesiąc, najdalej do dnia 10-go każdego następnego miesiąca. Jednocześnie Ubezpieczalnie Społeczna przypomina o rozliczaniu się z wpłaconych zasiłków rodzinnych, oraz z pobranych zasiłków na mleko w terminie do 10-go każdego miesiąca.

Ubezpieczalnie Społeczne w Gdańsku, Elblągu i Gdyni

## Pomoc weterynarza zapobiega stratom w pogłowiu hodowlanym

### Klinika zwierzęca w Pruszczu leczy czworonożnych pacjentów

Podjęta na szeroką skalę akcja rozwoju hodowli w Polsce, wymaga obok wszechstronnej pomocy gospodarczej i organizacyjnej, udzielonej rolnikom - hodowcom, również rozszerzenia opieki weterynaryjnej nad pogłowiem hodowlanym.

W tym celu tworzy się sieć lecznic i punktów weterynaryjnych, w których gospodarze znajdują ratunek dla swego bydła. Odpowiednia opieka weterynaryjna przyczynia się do podniesienia zdrowotności wśród zwierząt, zapobiega epidemiom i poważnym nieraz stratom w inwentarzu.

W woj. gdańskim znajduje się szereg lecznic weterynaryjnych z centralnym szpitalem dla zwierząt w Gdańsku na czele, w których wszystkie zwierzęta znajdują fachową i troskliwą opiekę.

### CO ROBIĆ, GDY ŚWINIA NIE MA... APETYTU?

W Pruszczu Gdańskim znajduje się Powiatowa Lecznica dla zwierząt, obejmująca swym zasięgiem kilkanaście gmin. Jak wygląda tam praca i z czym przyjeżdżają gospodarze, przekonaliśmy się na miejscu asystując przy badaniu, poradach i leczeniu. Lecznicę tę i jej kierownika dr. Krzeskiego znają wszyscy okoliczni gospodarze, przyjeżdżający tu z chorymi krowami, krowami, świnią i nawet królikami. W pracy pomaga dzielny felczer Fire, pracujący w swym zawodzie już 20 lat. Zmarłowna gospodyni opowiada lekarzowi chaotycznie, o swym klo-

pocie. Lekarz zadaje pytania celem zorientowania się co do powodów zachorowania.

— Od kiedy wasza świnia choruje?

— Od wczoraj.

— A czy ma apetyt?

— Nie, nie żre.

— Ile macie chorych świń?

— Właśnie tę jedną...

Dalsze pytania dotyczą ilości trzody chlewnej w gospodarstwie, czy chorują świnię sąsiada itd., po czym lekarz przystępuje do badania. Mierzy temperaturę, jak człowiekowi. Termometr wskazuje 41,5 st. Wynik badania — różnica. Świnia otrzymuje 60 cennymetrowy zastrzyk surowicy, a gospodyni wskazuje co do jej pielęgnacji.

### URATOWANE ZWIERZĘTA

Podprowadzają nowego pacjenta. Jest to koń chory na zapalenie oskrzeli. Malorolny chłop Dawidowski przyprowadził swego jedyne konia. Jest wyraźnie przygnębiony i z lekkiem pyta, czy koń będzie zdrow. Taka strata... gdyby zdechł!

Lekarz przy pomocy felczera zaczyna badanie. Po chwili orzeka, że koń wyzdrowieje i będzie zdolny do pracy. Trzeba na jakiś czas pozostawić go w spokoju, odpowiednio żywić, podawać sól wysztuśną i stosować inhalacje. A za 2 tygodnie ponownie zbadać.

Nerwowe napięcie właściciela mija. Koń będzie służył mu nadal w polu i gospodarz nie dozna ciężkiego uszczerbku.

Poważniejszy wypadek jest z krową Licem Ogródniczego w Pruszczu. Jest dwa tygodnie po ocaleniu, nie żre, nie daje mleka, chudnie. Badanie wykazuje ropne zapalenie macicy. Lekarz zastosowuje na miejscu płukanie środkiem dezynfekcyjnym i zakłada czopek sulfamidu. Za cztery dni trzeba będzie zrobić powtórne płukanie i chyba w ciągu 2 — 3 tygodni krowa wyzdrowieje.

### BRUD W CHLEWIE PRZYCZYNA CHOROBU

W worku coś przeraźliwie kwiczy. Młody prosiak domaga się uwolnienia z niewoli. Wreszcie, gdy nadechodzi kolej, właścicielka worka tłumaczy lekarzowi, że ma tego jedyne prosiaka, który od kilku dni słabo żre i nie może chodzić. Prosi o pomoc.

Wyjęty z worka prosiak napozostawia dobrą wygląd, pokwikuje, a jednak jest poważnie chory.

Okazuje się, że przyczyną choroby (krzywicę) są złe warunki, w jakich prosiak jest hodowany. Gospodyni trzyma

go w chłodnym, ciemnym i brudnym kacie, i w dodatku niewłaściwie odżywia. Poleca się jej więc urządzenie widnego chlewa, trzymanie zwierzęcia sucho i czysto i podawanie urozmaiconego pokarmu z dodatkiem tranu.

### LECZENIE NIE TYLKO W KLINICE LECY I W ZAGRODACH CHŁOPSKICH

Przez cały dzień od wczesnego rana, przesuwają się przez lecznicę konie, świnię, krowy, kozy, psy znajdujące tu opiekę i pomoc. Sztuki zakazane chore przechodzą do oddziału izolacyjnego, gdzie poddawane są specjalnemu leczeniu. Inne badane są na miejscu, do niektórych trzeba jechać na wioś, wreszcie w szczególnie ciężkich wypadkach odsyła się je do Gdańska. Wielu gospodarzy przychodzi po poradę. Jeżeli nie można stwierdzić choroby bez obejrzenia czworonożnego pacjenta, jedzie się na miejsce wypadku na wioś.

Oto właśnie chłop z gminy Cedry przyjechał sam i opowiada, że posiada 5 świń, w tym dwie prośne maciory. Jedną z nich od wczoraj nie nie żre, leży zagrzybiona w słomie i „technie” (przypięszonej oddech). Podejrzewa się czerwonkę (rózycę), chorobę groźną, konieczny jest więc wyjazd. Trzeci już tego dnia.

Inni gospodarze opowiadają o kulejących koniach. I tu następuje szczegółowe pytanie: gdzie, kiedy i jak.

### TRZEBA ZAOPJEKOWAĆ SIĘ SPECJALNIE MALOROLNYM CHŁOPEM

Lekarze weterynarii mają pełne ręce roboty. Codziennie trzeba radeć, leczyć, operować i szepścić kilkadziesiąt sztuk bydła i trzody. Do tego dochodzą b. częste wyjazdy w teren odległy niejednokrotnie o kilkadziesiąt kilometrów. Do dyspozycji jest jedynie powóz. Nie wiele więc można zrobić takim środkiem lokomocji. Sytuacja była by lepsza, gdyby lecznica miała samochód.

Ważną sprawą jest ułatwienie malorolnemu chłopu nabywanie lekarstw. Lekarstwa są stosunkowo drogie, a nie każdy chłop pozwolił sobie może na ich kupno. Instytucje, związane z wsią, powinny temu zaradzić, dostarczając po zniżonej cenie najniezbędniejsze lekarstwa. Znaczne sumy, przeznaczone przez państwo również i na cele lecznictwa weterynaryjnego powinny być tak zużyte, aby przede wszystkim malorolny chłop miał zapewnioną możliwość skutecznego zwalczania chorób swego inwentarza.

Edor.

**GDAŃSKI URZĄD MORSKI**  
poszukuje doświadczonych fachowców:  
1. na stanowisko Kierownika Centralnych Magazynów w Gdańsku,  
2. Kierownika Oddziału Księgowości Materiałowej we Wrzeszczu.  
Płaca w/g umowy zbiorowej.  
Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Wydział Personalny Gdańskiego Urzędu Morskiego Gdańsk - Wrzeszcz, Morska 22b, II p. 439k

**GDAŃSKIE ZAKŁADY CERAMIKI CZERWONEJ**  
Oliwa, Grunwaldzka 521  
poszukują:  
1) Inżyniera lądowego lub architekta z dostateczną praktyką w dziale budownictwa przemysłowego na stanowisko kierownicze.  
2) Technika budowlanego obznajmionego z projektowaniem i kosztorysowaniem.  
3) Inżyniera lub technika - mechanika obznajmionego z działem remontu i montażu maszyn, skosztorysowaniem, oraz gospodarką cieplną. 449k

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
ZAGUBIONO kartę R.K.U., dowód osobisty, na nazwisko Glinka Marian, Elbląg 446  
ZGUBIONO kartę rejestracyjną R.K.U. na nazwisko Zapolski Józef, Elbląg. 447  
SKRADZIONO dowód tożsamości, legitymację służbową nr. 43/48, legitymację Związku Zawodowego, oraz odcinek zameldowania na nazwisko Siota Izabella, Gdańsk - Wrzeszcz. 448.

Ogłoszenia do „Głosu Wybrzeża” przyjmuje „PRASA” we Wrzeszczu Barlickiego15 Tel. 412-16



# GŁOS SPORTOWY

## Ehrlich zwycięża w Sztokholmie

SZTOKHOLM. W dalszym ciągu mistrzostw ping-pongowych świata w Sztokholmie rozpoczęło spotkania indywidualne. W pierwszej rundzie turnieju bierze udział 128-miu zawodników. Część z nich przeszła bez gry do następnej rundy.

Reprezentant Polski Ehrlich przeszedł do drugiej rundy walkowerem. W drugiej rundzie Polak spotkał się z Cartlandem (USA), wygrywając po zaciętej grze w stosunku 3:1 (22:20, 22:20, 5:21, 21:15).

## Węgrzy - drużynowym mistrzem świata w ping-pongu

SZTOKHOLM. W ramach odbywających się w Sztokholmie mistrzostw ping-pongowych świata, zakończono rozgrywki w konkurencji drużynowej zespołów męskich i żeńskich.

## Kurs przygotowawczy przed meczem hokejowym z CSR

KRAKÓW. W związku z projektowanym meczem międzynarodowym w hokeju Polska - Czechosłowacja odbył się w Krynicy kilkudniowy kurs przygotowawczy.

Na zakończenie kursu, który oprócz zajęć praktycznych, wykazywał również dla przeprowadzenia szeregu pogadek taktycznych i społeczno-oświatowych, rozegrano zawody: Kraków - Śląsk, mające na celu wyłonienie składu na mecz z Czechosłowacją.

Na podstawie wykazanej formy broni są w rachubie: bramkarze - Kapusta i Makutynowicz, obrońcy: Wiśniewski, Zieliński, Nowotarski i Bronowicz, ataki: Csorich, Burda, Palus, Gansiniec, Skarżyński, Hutta, Lewacki oraz nieobecni na kursie Dolewski, Dybowski i Ziemia.

## Pożyteczna inicjatywa Sportowe wieczory dyskusyjne w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej w Bydgoszczy zorganizowano cykl sportowych wieczorów dyskusyjnych, w których udział bierze działacze sportowi i zawodnicy. Referaty wygłasza błąda wybitni specjaliści z poszczególnych gałęzi sportu.

W celu spotęgowania zainteresowania najszerszych mas młodzieży wychowaniem fizycznym, odbywają się, z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu KF w Bydgoszczy, filmowe

## Wybrzeże ma dwie drużyny w I-szej Lidze Bokserskiej

Po 2 miesięcznych bojach o wejście do I. i II. Ligi sytuacja ostatecznie się wyjaśniła. Do I. Ligi zakwalifikowały się Gedania, Gwardia (Gdańsk), Zryw (Łódź), Batory, Gwardia (Warszawa) i Zjednoczenie. Do II. Ligi Warta, ZZK (Poznań), Pafawag, Radomiak, Włókniarz, Samorządowiec.

Wielkim sukcesem dla Wy-

brzeża jest fakt, zakwalifikowania się do I. Ligi dwóch zespołów gdańskich. Tak Gwardia, jak i Gedania dostały się do Ligi bez porażki. Każda z tych drużyn ma równe szanse do odegrania decydującej roli w Lidze Bokserskiej. Wydaje się, że w tej chwili Gedania ma bardziej wyrównany zespół i należy się spodziewać, że będziemy świadkami bardzo zaciętych walk pomiędzy tymi drużynami. W związku z niebraniem udziału zeszłorocznego mistrza Polski ŁKS w rozgrywkach o wejście do Ligi, poważnym pretendencem do zaszczytnego tytułu będzie Gwardia warszawska, która jak wiadomo, posiada zawodników tej miary, co Szymura, Kolczyński, Archadzki, Sobkowiak i inni.

Podział grup okazał się nie- szczęśliwy dla niektórych klu-

bów. Odnosi się to przede wszystkim do Warty poznańskiej, która trafiła w swej grupie na silny zespół Gedania i musiała się zadowolić II. Ligą. Zespół Warty jednakże jest bardzo silnym i wydaje się, że w innej grupie Warta odegrałaby poważniejszą rolę.

Spotkania zespołów ligowych rozpoczyna się wkrótce po losowaniu, które odbędzie się 15 lutego w Warszawie. Już niedługo zatem entuzjaści boksów będą świadkami emocjonujących pojedynków najlepszych zespołów bokserskich Polski. Wybrzeże z zacięciem oczekuje spotkania pomiędzy swymi reprezentantami w Lidze, tj. Gedania i Gwardia. Jak wiadomo, ostatnie spotkanie tych rywali zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. (R.)

## Bokserzy polscy zakończyli tournée w Finlandii

HELSINKI. W ostatnim występie na terenie Finlandii, bokserzy polscy stoczyli dalsze walki pokazowe w Salo.

Wobec nie stawienia się dwóch

zawodników fińskich Polacy stoczyli ze sobą walki pokazowe: Liedtke z Grzywocem i Chychła z Kaźmierczakiem. W dwóch dalszych spotkaniach bokserzy polscy walczyli z Finami, odnosząc dwa zwycięstwa. W wadze lekkiej Rodak pokonał wysoko na punkty Laiho (wicemistrza Finlandii), posyłając go w II rundzie dwukrotnie na deski. W wadze półciężkiej Jaskółka wypunktował pewnie Lindholma.

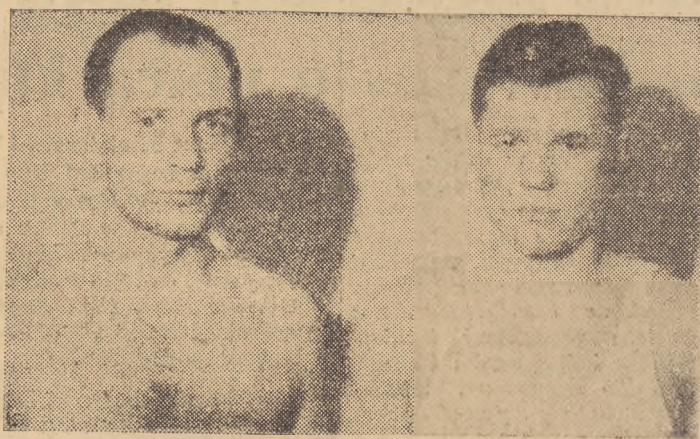
## "Warta" mistrzem okręgu poznańskiego

POZNAŃ. Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny liczy 24 kluby. W punktacji mistrzostw okręgowych w roku 1948 przodowała "Warta", zdobywając 795 pkt., przed AZS-em — 543 pkt., ZZK (Poznań) — 304 pkt., "Tramwajarzem" — 69 pkt., "Pancernym" — 61 pkt., "Lechią" — 54 pkt. itd.

## Kuźmin ustala nowy rekord pływacki ZSRR

MOSKWA. Z okazji XI-go zjazdu Komsomolu odbyły się w Moskwie zawody pływackie w konkurencji juniorów, na których młody pływak z Leningradu Kuźmin ustanowił na 100 m st. klas. nowy rekord ZSRR wynikiem 1:18.8 min. Czas Kuźmina przewyższa o 0,3 sek. dotychczasowy rekord w tej konkurencji, ustanowiony 8 lat temu przez Kanawinowa (Leningrad).

## BOHATEROWIE NIEDZIELNEGO SPOTKANIA ŁKS—GWARDIA



Starzy rywale Olejnik i Iwański, którzy stoczyli najbardziej emocjonującą walkę zakończoną wynikiem remisowym

## W ich obozie "MORDERCY"

Agresja holenderska w Indonezji wywołuje fale protestów na całym świecie. W związku z polityką rządu holenderskiego demokratyczna opinia publiczna organizuje samorządne

policji duńskiej, które starły ze ściany słowo: „mordercy”. W związku z tym duńska gazeta „Land og Folk” opublikowała zdjęcie wyżej wymienionego napisu, oświadczając:

„Zetrzeć napis ze ściany udało się dość szybko... Jednakże nie łatwo będzie zmyć słowo „mordercy”, które widnieje na obliczach holenderskich mężów stanu.” (X)

## Rozwiane nadzieje

„Plan Marshalla” pozbawił Europę surowców i stanowi poważne niebezpieczeństwo dla Belgii”, oświadczył Oosterit, przewodniczący Izby Handlowej w Antwerpii...

Federacja Przemysłowców belgijskich czyni starania celem zmniejszenia przynajmniej o jedną trzecią importu amerykańskiego do Belgii...

„Wyniki planu Marshalla całkowicie nie odpowiadają nadziejom, jakie początkowo w nim były pokładane”, pisze „Cote libre” poważne pismo finansowe w Brukseli... (X)

## Noże i widelce Hohenzollernów

Srebro Hohenzollernów, które zostało przetransportowane do Stanów Zjednoczonych, przewieziono spowrotem do Niemiec. Inspektor generalny armii amerykańskiej oświadczył w związku z tym, że srebro tego nie należy uważać za zdobycz wojenną.

Ta cenna kolekcja, zawierająca m.in. srebrne zastawy, statuetki i wiele innych wartościowych i rzadkich przedmiotów, załadowana została w Nowym Jorku na pokład transportowca wojskowego

„General-Patch”, który odpłynął do portu w Bremhaven.

## Taka jest ich Grecja

Wdowa po Stravul Aidinu, skazanym na śmierć za to, że był komunistą, zażądała, by egzekucja jej męża została odłożona do chwili powrotu jej starszego syna, który zmobilizowany został do armii monarcho-faszystowskiej. Poprosiła również, by syna tego zwolniono z wojska, ponieważ szama nie będzie w stanie zarobić na utrzymanie dwojga małych dzieci.

Prośby te zostały odrzucone.

— Alper jest najuczciwszym człowiekiem, ale odsunę-  
m go dawno już, nawet się z nim nie spotykam. A ten Roua...

Berti przerwał mu:

— Mam nadzieję, że wszystko się wyjaśni.

Był powściągliwy, zyczliwy jak zawsze, uśmiechał się, bawił się stojącym na biurku gołąbkami z dętego szkła. Lancier miał szczęście: akurat zadzwonił Schircke.

— ...Dziękuję, a pan?... Tak, słucham pana. Tak... Stan-  
jak przed sierpniem. Kiedy ich zabiorą... To na mur?...  
Dobrze, gotów jestem przyjąć go — najlepiej będzie w  
formie wywiadu... Nie, dopiero wtedy, kiedy wszystko zo-  
stanie wykonane... Załatwione? Dziękuję panu... Mam na  
dzieję, że wkrótce zobaczę pana u siebie...

Berti znów wziął do ręki gołąbka. Lancier zachwycił  
się: jakie ma subtelne dłonie! Oto model dla Greco —  
władca z zabawczką...

— Schircke oświadczył mi, że pańska sprawa jest za-  
łatwiona.

Lancier, zachłystując się, dziękował:

— Pan mnie znów uratował!... Jestem panu tak zobo-  
wiązany!... Jestem szczęśliwy, że Mado pana wybrała...  
Zaraz jej powiem, że pan...

— Nie ma jej w domu. Wyjechała na kilka dni.

— Wyjechała?... Ale widziałem ją wczoraj, nic mi nie  
powiedziała... Gdzie mogła wyjechać?...

— Na sporty zimowe.

Berti uśmiechnął się jak poprzednio. Nagle zadzwieczy-  
ło szkło — zbyt silnie ścisnął gołąbka. Lancier zobaczył  
w ręku zięcia krew.

— Boże, pan się zranił!... Auguście, gdzie pan jest?..  
Proszę prędzej jedyń!... Pan Berti jest ranny...

Berti odprawił lokaja, chustką owinał rękę i uprzejmie  
odprowadził gościa:

— Mam dużo pracy. Ci Niemcy nie dają ani chwili wy-  
tchnienia...

22.

Nocowali u doktora Vacher — Jakub, Anna, Maria.

## Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (113)

Berti ważył w sobie: czy przyjąć taką propozycję? Na-  
turalnie — komuniści to wróg numer jeden. Jest to praw-  
da elementarna. Cała rzecz polega na tym, kiedy i komu  
to trzeba powiedzieć...

— Nie jestem wielbicielem komunistów. Ale również  
nie jestem wielbicielem waszych metod. Wystarczy uś-  
miechnąć się lub zakaszleć, żebyście zrobili z tego dekla-  
rację. Jesteście zanadto przejęci propagandą... Mógłbym  
napiętnować komunizm... Ale wy powinniście powrócić  
do stanu rozcznie ciężarów — żadnej kontroli! Bez  
tego nie dostaniecie ciężarów. A jakoż sens w potępia-  
niu bolszewizmu, jeśli nie będę mógł złożyć mojej dani-  
ny na rzecz zwycięstwa nad Czerwonymi?

Co za bestia, pomyślał Schircke... Ale w ogóle ma ra-  
cję — mamy zbyt wiele instancji. Gestapo nie chce się  
liczyć z armią, armia z władzami cywilnymi, Stülpnagel  
nie rozumie Abetza, Abetz potępia ferrow Sauckela... Wy  
słuchujcie mnie — i działajcie na odwrót. Jestem starym  
nazi — i pionkiem...

— Dobrze, panie Berti, przekazać pańskie dezyderaty.  
Dziękuję za przyjemny wieczór. Nie wiem, po czym kręci  
mi się w głowie — po tym armaniaku? Albo... (roześmiał  
się głośno). Albo od bystrości pana Iks?...

Rozstali się po przyjacielsku. Żegnając się, Berti po-  
prosił o załatwienie sprawy „Roche-ainé”. To malutka fa-  
bryka, ale swoje wykonuje... A oni narzucili się na nią,  
jak kruki na padline.

Następnego dnia do Berti przyszedł Lancier: po raz  
dziesiąty zaczął się żalić: